ISSN 1508-8820

WTOREK, 3 MARCA 2026 r.

cena 6 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXVII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 9 (1319)

XXI Ekowystawa
Dom i Ogród Przyjazne Środowisku
· budownictwo · ogród · systemy grzewcze · wnętrza
9-10 MAJA 2026
Miejsce: Pietrowice Wielkie (woj. śląskie)
WYSTAWCO!
Zgłoś swój udział w targach!
ORGANIZATOR: Gmina Pietrowice Wielkie
WSPÓŁORGANIZATOR: Wydawnictwo Nowiny nowiny.pl
Przyjazne Środowisku EKO wystawa DOM I OGRÓD
Strona 8 – 9



Pożar zabrał im wszystko. Pani Katarzyna z synem potrzebują pomocy

Katarzyna Miler-Błatoń jest nauczycielką języka polskiego, mieszkanką Wodzisławia Śląskiego. W domu, w którym mieszkała razem z 16-letnim synem Michałem, doszło do wybuchu gazu i pożaru. Szkoła, w której pracuje pani Katarzyna zorganizowała zbiórkę, aby pomóc poszkodowanym.

Czytaj więcej na stronie 3



Kto pracuje, a kto próżnuje w wodzisławskiej radzie miasta? Sprawdzamy aktywność radnych

Strona 15

Proces byłego posła Adama Gawędy. Zeznawał współoskarżony Marek K.



Strona 7

Józef Musioł miał zostać Honorowym Obywatelem Miasta Jastrzębie-Zdrój. ALE NIE CHCE.



Strona 13

Na Balatonie uczcili pamięć żołnierzy wyklętych „Biegiem Tropem Wilczym”

Strona 2

REKLAMA



eprasa.pl cb118e3e85

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Jak zmierzyć aktywność?

W tym numerze przedstawiamy podsumowanie aktywności radnych z Wodzisławia Śląskiego. To zadanie o tyle trudne, że ciężko zmierzyć aktywność radnego samą liczbą jego interpelacji czy zapytań, a także czasem wystąpień na posiedzeniach. Ale to dane, które są policzalne i można je sprawdzić. Czym innym jest aktywność, czym innym skuteczność, a jeszcze czym innym dostępność dla mieszkańców, bo radni powinni nie tylko „być na telefon", ale także co jakiś czas spotykać się z mieszkańcami, choćby w czasie dyżurów. Oczywiście „po owocach ich poznacie", dlatego czasem brak aktywności nie musi oznaczać braku skuteczności, bo niektóre problemy można rozwiązać bez formalnego obiegu dokumentów. Postanowiłem, że na pierwszy ogień pójdą radni z Wodzisławia, bo też w naszym powiatowym mieście można uzyskać najwięcej informacji – m.in. platforma eSesja daje możliwość wglądu w czas wypowiedzi na posiedzeniach, udział w głosowaniach i statystykę pytań oraz wniosków. Ale planuję sprawdzić w podobny sposób aktywność radnych we wszystkich samorządach ziemi wodzisławskiej. Czy w statystykach aktywności będą przodować radni „opozycji" do urzędującego włodarza? W Wodzisławiu tak jest w istocie, ale może inne gminy zaskoczą na tym polu. Zapraszam do lektury tego wydania oraz analizy przytoczonych danych. Udanego tygodnia!

Pobiegli tropem wilczym na wodzisławskim Balatonie

WODZISŁAW ŚL. 1 marca na wodzisławskim Balatonie odbyła się XIV edycja ogólnopolskiego biegu „Tropem Wilczym – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych".

Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym" To coroczna impreza biegowa, która ma na celu upamiętnienie i uhonorowanie bohaterów – Żołnierzy Wyklętych, czyli przedstawicieli polskiego podziemia niepodległościowego, którzy po zakończeniu II wojny światowej kontynuowali walkę z reżimem komunistycznym.

Uczcili pamięć

Bieg ten zyskał dużą popularność w Polsce, a także poza jej granicami. Uczestnicy biegną na różnych dystansach – w zależności od wieku, formy i lokalizacji wydarzenia. Celem organizatorów jest nie tylko popularyzacja aktywności fizycznej, ale przede wszystkim edukacja historyczna i przypomnienie młodszym pokoleniom o bohaterach, którzy walczyli o wolną i niepodległą Polskę. Wydarzenie ma charakter masowy, a trasa biegu symbolizuje trudną i niełatwą drogę, którą musieli przejść Żołnierze Wyklęci w walce z wrogimi siłami.

„Tropem Wilczym" to również sposób na zachowanie pamięci o tych, którzy zostali zapomniani przez władze PRL-u i przez długie lata byli demonizowani. Żołnierze Wyklęci to ludzie, którzy w większości przypadków walczyli w lesie, w konspiracji, nie zważając na ogromne trudności i represje. W 2011 roku rozpoczęła się ogólnopolska inicjatywa organizowania tego biegu, a z każdą edycją rośnie liczba uczestników, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu tą częścią historii Polski.



Start biegu na symbolicznym dystansie 1963 metrów

Połączenie rekreacji z historią

Bieg to także element szerszego ruchu upamiętniającego Żołnierzy Wyklętych, który obejmuje różnorodne działania, takie jak wystawy, wykłady czy koncerty. W ten sposób organizatorzy pragną przypomnieć społeczeństwu, że Polska nie tylko walczyła o wolność podczas II wojny światowej, ale również po jej zakończeniu, w trudnym okresie komunizmu.

Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym" to symboliczna forma oddania hołdu bohaterom, którzy przez wiele lat byli traktowani jako „wrogowie systemu" i „zdrajcy", a dzisiaj są w końcu doceniani i upamiętniani.

W tegorocznym biegu na wodzisławskim Balatonie udział wzięło około 110 osób. Na wszystkich uczestników na mecie czekał pamiątkowy medal oraz posiłek regeneracyjny. Dla najszybszych 3 osób w kategoriach: mężczyzna, kobieta, rodzina - dodatkowo upominek.

AgaKa

OSP Zawada podsumowała rok na zebraniu

WODZISŁAW ŚL. 28 lutego odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w jednostce OSP Zawada.

W tym roku w jednostkach OSP na terenie całego kraju wybierane są nowe władze: zarządy i komisje rewizyjne. Po wyborach w jednostkach będą wybierane władze Związku OSP RP czyli zarządy gminne (miejsko-gminne), powiatowe, wojewódzkie i krajowe. Każde zebranie jest okazją do podsumowań i przedstawienia planów na kolejny rok oraz całą kadencję, która trwa 5 lat. Podczas zebrania osoby funkcyjne jak prezes, naczelnik czy skarbnik przedstawiają swoje sprawozdania z działalności.

W 2025 roku zarząd OSP Zawada działał w składzie 9 osób, tj.:

1. prezes - Janusz Rassek
2. w-ce prezes - Henryk Rassek
3. naczelnik – Sebastian Gorzolnik
4. z-ca naczelnika – Marcin Wozniak
5. skarbnik – Barbara Gorzolnik
6. sekretarz – Rafał Gorzolnik
7. gospodarz – Błażej Lach
8. członek zarządu – Tomasz Kłosek
9. członek zarządu – Paweł Jęczmionka



Zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się w sobotę 28 lutego

W jednostce odbyło się 8 zebrań zarządu i podjęto to 11 uchwał. OSP ma 540 członków wspierających, 20 osób w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej, a główny podział bojowy tworzy 22 strażaków-ratowników, w tym 4 nowych, którzy ukończyli szkolenie podstawowe w PSP Wodzisław Śląski.

Na zebraniu wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzą:

1. prezes - Henryk Rassek
2. w-ce prezes - Janusz Rassek
3. naczelnik – Tomasz Kłosek
4. z-ca naczelnika – Mateusz Rassek
5. skarbnik – Barbara Gorzolnik
6. sekretarz – Paweł Jęczmionka
7. gospodarz – Kewin Świerczek
8. członek zarządu – Grzegorz Żak
9. członek zarządu – Damian Wowra

AgaKa

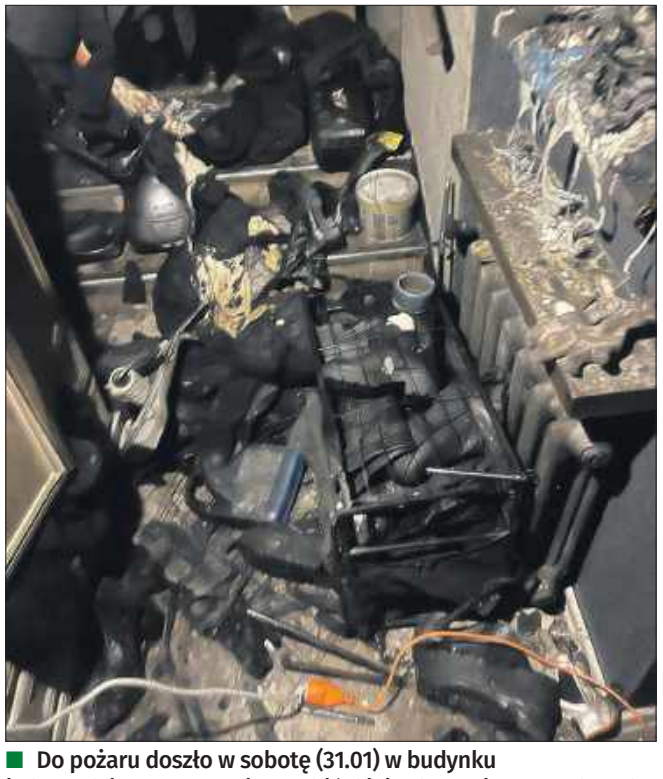
REKLAMA



eprasa.pl cb118e3e85

Pożar zabrał im wszystko. Został tylko szary dres i piżama. Pani Katarzyna z synem potrzebują pomocy

WODZISŁAW ŚL. Katarzyna Miler-Błatoń jest nauczycielką języka polskiego, mieszkanką Wodzisławia Śląskiego. W domu, w którym mieszkała razem z 16-letnim synem Michałem, doszło do wybuchu gazu i pożaru. Szkoła, w której pracuje pani Katarzyna zorganizowała zbiórkę, aby pomóc poszkodowanym.



Do pożaru doszło w sobotę (31.01) w budynku jednorodzinnym przy ulicy Radlińskiej. Zdarzenie spowodowało ogromne szkody.



Uszkodzone od ognia drzwi wejściowe

Do pożaru doszło w sobotę (31.01) w budynku jednorodzinnym przy ulicy Radlińskiej. Strażacy stanowiska kierowania komendanta powiatowego PSP zadysponował do akcji jednostki z JRG Wodzisław Śląski, JRG Rydułtowy oraz jednostki ochotniczych straży pożarnych, pogotowie ratunkowe, pogotowie gazowe i policję. Strażacy opanowali sytuację, jednak jedna osoba została poszkodowana, a pożaru nie przeżyły zwierzęta znajdujące się w obiekcie. Pani Katarzyna wraz z synem uciekła z płonącego budynku.

W pożarze zginęły zwierzęta

Podczas wybuchu i pożaru zginęły zwierzęta, które hodował syn pani Katarzyny. Michał jest pasjonatem biologii.

- Niestety większość zwierząt mojego syna, a jest pasjonatem biologii, nie przeżyło. Kota panowie strażacy reanimowali, ale się nie udało. Zginęła agama, zginęły wszystkie ptaszniki i skorpiony. Dużo zwierząt niestety nie przeżyło – relacjonuje pani Katarzyna.

Wielkie wsparcie

- Jestem polonistką, oligofrenopedagogiem oraz instruktorem tańca. Pracuję w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7 w Wodzisławiu Śląskim, który wsparł mnie bardzo po tej tragedii, cały sztab ludzi z dyrektorem na czele walczyli o nasze lepsze jutro. Wsparła mnie też szkoła mojego syna tj. Zespół Szkół Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Wodzisławiu Śląskim. Wsparli mnie moi przyjaciele, koleżanki i koledzy ze szkolnych lat, dawni uczniowie i znajomi, którzy w różnych sytuacjach pojawili się na krętej drodze mojego życia. Za każdą formę wsparcia mnie i mojego syna bardzo dziękuję. W pomoc włączyła się również instytucja kościelna. W pierwszy piątek miesiąca na moją prośbę w jednej z pobliskiej parafii została odprawiona msza święta w intencji wszystkich darczyńców i ludzi dobrej woli, którzy nas wsparli – mówi Nowinom pani Katarzyna, która od ponad 25 lat uczy dzieci i młodzież.

Kolejna tragedia

Pożar to nie jedyne tragiczne wydarzenie w życiu pani Katarzyny i jej syna.

- Śmierć mojego męża była dla syna ogromną tragedią. Niestety mąż zmarł tragicznie 5 lat temu. To jest niewyobrażalna tragedia, której nie można przekazać. W zeszłym roku zmarli oboje moi rodzice, a w tym roku pożar. To właśnie od śmierci męża rozpoczął się dla nas trudny czas. Po czterech latach napięć, syn został współwłaścicielem domu. To były 4 lata walki w głodzie, chłodzie i samotności. Nie udałoby się to, gdyby nie ludzie. Ludzie, którzy nas wspierali bardzo mocno. Chciałabym zaznaczyć to wyraźnie, tyle wsparcia i miłości, ile ja dostałam w ostatnim czasie jest trudne do opisania. Ja i moje dziecko trzymamy się dzięki wsparciu dobrych ludzi, których mamy obok siebie – mówi pani Katarzyna.

Jak zaznacza w rozmowie z nami pani Katarzyna Miler-Błatoń, mimo tragedii nie zamierza się poddawać i zapowiada, że zrobi wszystko, by odbudować swoje życie razem z synem. Nauczycielka i jej syn potrzebują jednak naszej pomocy. Trwają zbiórki zorganizowane przez szkołę, kościół i mieszkańców.

Jak można pomóc?

Panią Katarzynę wraz z synem można wspomóc przez stronę **www.zrzutka.pl** (wpisując w wyszukiwarce frazę „**Pomoc ofiarom pożaru w Wodzisławiu Śl. przy ul. Radlińskiej**”

Fryderyk Kamczyk

Dawid Brachmański nowym dyrektorem wodzisławskiego MOPS

WODZISŁAW ŚL., RADLIN Elwira Palarczyk - dotychczasowa dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śląskim przeszła na emeryturę. Funkcję dyrektora prezydent Wodzisławia powierzył Dawidowi Brachmańskiego, który wcześniej pracował w OPS w Radlinie.

Nowy dyrektor z doświadczeniem w pomocy społecznej

Dawid Brachmański to specjalista pracy socjalnej i socjolog, od kilkunastu lat związany z systemem pomocy społecznej. Do Wodzisławia Śląskiego przeszedł na mocy porozumienia między jednostkami. Wcześniej, przez 14 lat, pracował w Ośrodku Pomocy Społecznej w Radlinie, gdzie od lutego 2024 r. pełnił funkcję zastępcy dyrektora.

Posiada doświadczenie w zarządzaniu jednostką budżetową i zespołem pracowników, nadzorze nad działami pomocy społecznej, współtworzeniu planów budżetowych oraz realizacji projektów finansowanych ze środków krajowych i unijnych. Angażował się w działania związane z przeciwdziałaniem przemocy domowej, budowaniem lokalnych systemów wsparcia rodzin i ochroną dzieci, a także w projektowanie programów społecznych i profilaktycznych. Pełnił funkcję przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy domowej oraz komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, był również koordynatorem wolontariatu.

Jest absolwentem socjologii na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, ukończył także studia podyplomowe z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi oraz specjalizację z organizacji pomocy społecznej. Brał udział w licznych szkoleniach dotyczących pracy z dzieckiem krzywdzonym, interwencji kryzysowej i przeciwdziałania przemocy w rodzinie.



FOTO: UM WODZISŁAW ŚLĄSKI

Prezydent Mieczysław Kieca i nowy dyrektor Dawid Brachmańsk

Prezydent miasta, Mieczysław Kieca, podziękował ustępującej dyrektor za wieloletnią współpracę, podkreślając jej profesjonalizm i zaangażowanie w rozwój ośrodka. Nowemu dyrektorowi życzył powodzenia, stabilnej pracy zespołu i skutecznej realizacji działań na rzecz lokalnej społeczności.

Wieloletnia dyrektor przechodzi na emeryturę

Elwira Palarczyk rozpoczęła pracę w pomocy społecznej w 1989 roku. W 1990 r. objęła kierownictwo Ośrodka Pomocy Społecznej w Mszanie, a od 1 kwietnia 2012 r. była związana z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śląskim, którym kierowała po wygranym konkursie.

(FK)

eprasa.pl cb118e3e85

Przy strefie przemysłowej w Kokoszycach powstanie nowa droga za 10,4 mln zł

WODZISŁAW ŚL. 4,7 mln zł wyniesie dofinansowanie do budowy zupełnie nowej drogi do terenów inwestycyjnych w strefie przemysłowej Olszyny na terenie wodzisławskiej dzielnicy Kokoszyce. Łączny koszt budowy ma wynieść 10,4 mln zł, a inwestycja będzie zakończona w 2028 roku. Wkład własny z budżetu miasta będzie rozłożony na lata 2026-2028.

Nowa infrastruktura ma zwiększyć dostępność terenów inwestycyjnych i wzmocnić potencjał rozwojowy miasta. Realizacja zadania zaplanowana jest na lata 2026–2028.

Nowa droga i infrastruktura towarzysząca

- Kolejne dofinansowanie dla Wodzisławia Śląskiego z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to bardzo dobra wiadomość. Dzięki inwestycji zwiększymy dostępność terenów inwestycyjnych, wzmocnimy potencjał rozwojowy miasta i poprawimy bezpieczeństwo uczestników ruchu – mówi prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca. – Zadanie będziemy realizować w latach 2026-2028, a w jego ramach powstanie nowa droga o długości 1,34 km, zapewniająca sprawną obsługę komunikacyjną terenów przeznaczonych pod inwestycje – dodaje.



Nowa droga na terenie strefy przemysłowej ma udrożnić transport i otworzyć dla nowych podmiotów tereny inwestycyjne

Zakres prac obejmuje roboty drogowe, budowę chodników i poboczy, wykonanie drogi dla rowerów o długości 1,419 km, montaż oświetlenia ulicznego, budowę systemu odwodnienia oraz kanałów technologicznych. Całość opiera się na opracowanym przez miasto Programie Funkcjonalno-Użytkowym dla rozbudowy układu komunikacyjnego ul. Rozwojowej. Na jego podstawie powstanie dokumentacja projektowa, a następnie zostaną przeprowadzone roboty budowlane.

Nowa infrastruktura ma nie tylko usprawnić obsługę komunikacyjną strefy inwestycyjnej, ale również poprawić bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Realizacja porozumienia z KSSE

Wpisanie projektu na listę podstawową Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to kolejny etap realizacji porozumienia zawartego w lutym 2023 roku pomiędzy miastem a Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną. Dokument podpisali prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca oraz przedstawiciele KSSE – prezes zarządu Janusz Michałek, a także wiceprezes KSSE Andrzej Zabiegliński.

Porozumienie dotyczyło aktywizacji gospodarczej terenów inwestycyjnych Olszyny o powierzchni około 21,5 ha, objętych statusem specjalnej strefy ekonomicznej. Miasto zobowiązało się do budowy drogi komunikującej ten obszar, natomiast Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna miała zapewnić wykonanie podziału geodezyjnego części działki nr 3/9, uwzględniającego zarówno obszary inwestycyjne, jak i ślad pod planowaną drogę.

Pozyskanie dofinansowania i umieszczenie inwestycji na liście podstawowej funduszu to konkretny krok w kierunku przygotowania terenów Olszyny na nowych inwestorów oraz dalszego rozwoju gospodarczego miasta.

Wkład własny z budżetu miasta

Jak ustaliliśmy w wodzisławskim magistracie, dofinansowanie do zadania wyniosło 50 proc. kwalifikowanych wydatków z RFRD, a finansowanie wkładu własnego z budżetu miasta w wysokości 5,7 mln zł będzie rozbite na lata 2026-2028, zgodnie z zaplanowanym terminem realizacji inwestycji. Budowa nowej drogi to odrębne, obok utworzenia ronda zadanie. O powstaniu ronda w ciągu ul. Olszyny oraz związanymi z tym utrudnieniami pisaliśmy wcześniej na naszych łamach. - W pierwszym etapie robót nie będzie możliwy przejazd z dzielnicy Kokoszyce w Wodzisławiu Śląskim do Czyżowic ani wjazd do strefy przemysłowej od strony ul. Rozwojowej. Dojazd do firm zlokalizowanych w tym rejonie będzie możliwy wyłącznie od strony Czyżowic. Termin obowiązywania zamknięcia planowany jest do połowy kwietnia - informował ZDM w Wodzisławiu Śl. Prace są w toku.

(ska)

Małe redakcje, duża rola.

1,5% dla Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych od lat wspiera media, które zawsze stają po stronie mieszkańców. Teraz samo prosi o wsparcie.

1,5%, które pilnuje spraw lokalnych

Kiedy w małym mieście coś przestaje działać, mieszkańcy często nie idą od razu do urzędu. Najpierw dzwonią do redakcji. Bo to media lokalne wiedzą, gdzie zapytać, co sprawdzić i kto powinien odpowiedzieć. I właśnie dlatego ich niezależność ma znaczenie.

Wiele lokalnych redakcji w Polsce wchodzi w skład Stowarzyszenia Gazet Lokalnych – organizacji, która od lat wspiera niezależnych wydawców gazet i portali lokalnych, szkoli ich, łączy i pomaga im funkcjonować bez uzależnienia od lokalnej władzy.

To nie są pieniądze „dla nas”

Przekazując 1,5% podatku na SGL, nie finansują Państwo dziennikarzy, redakcji ani konkretnego portalu.

Te środki nie trafiają do lokalnych mediów.

Są przeznaczone na działalność Stowarzyszenia Gazet Lokalnych: szkolenia, wsparcie prawne i organizacyjne, rozwój cyfrowy, reprezentowanie wydawców i obronę standardów niezależnego dziennikarstwa. Dzięki temu lokalne media mogą dalej robić swoją pracę – także wtedy, gdy jest to niewygodne.



FOT. SGL

Grupa wydawców gazet lokalnych, należących do SGL

Dlaczego to ma znaczenie?

Media lokalne to nie tylko informacje. To pamięć miejsca, kontrola władzy i realny głos mieszkańców. To tam trafiają sprawy, które nie zainteresują ogólnopolskich serwisów, ale dla lokalnej społeczności są kluczowe.

SGL zrzesza dziś niemalże 60 wydawców gazet i portali z całej Polski. W pojedynkę niewiele mogą. Razem są partnerem do rozmów i realnym uczestnikiem debaty o przyszłości mediów lokalnych.

Jak wesprzeć?

W rocznym rozliczeniu PIT wystarczy wpisać:

KRS: 0000090214

To niewielki gest, który wzmacnia coś bardzo konkretnego: niezależne media tam, gdzie zaczyna się codzienne życie.

(red)

eprasa.pl cb118e3e85

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

KONIEC ZIMY
– śnieg już znika.
A WIEWIÓRKA wszystkich wita!

Zapraszamy na VI edycję

ROWERON 2026



POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl · nowiny Raciborskie · nowiny Wodzisławskie · nowiny Żorskie · nowiny Jastrzębskie · nowiny Rybnickie · Jastrzebie Online.pl · eŻORY · DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI

rtk · RV · TVS

eprasa.pl cb118e3e85

23-latek skazany na rok więzienia zaledwie dzień po kontroli drogowej. Miał 5 zakazów i pędził z dwójką małych dzieci

WODZISŁAW ŚL. 23-latek został zatrzymany przez drogówkę z powodu zbyt szybkiej jazdy. Co gorsza, to nie był pierwszy raz, kiedy mężczyzna zignorował przepisy. Jak się okazało, obowiązywało go 5 aktywnych sądowych zakazów prowadzenia pojazdów. Sąd wydał wyrok w trybie przyspieszonym.

Pędził przez teren zabudowany jadąc z bliskimi, chociaż nie powinien w ogóle wsiadać za kierownicę. We wtorek (24.02.) na ulicy Skrzyszowskiej w Wodzisławiu Śląskim policjanci zatrzymali do kontroli kierującego Audi, który o 61 km/h przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że obowiązuje go aż pięć aktywnych sądowych zakazów prowadzenia pojazdów.

– Z mężczyzną podróżowała jego partnerka, która posiada prawo jazdy oraz dwójka małych dzieci w wieku 3 miesięcy i 3 lat. 23-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu – przekazuje oficer prasowa asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

W środę (25.02.) mieszkaniec powiatu wodzisławskiego został doprowadzony do sądu. Sprawa została rozpatrzona w trybie przyspieszonym. Za rażące lekceważenie przepisów prawa sąd wydał wyrok: roku bezwzględnego więzienia, zapłatę 10 tysięcy złotych grzywny, 10 tysięcy złotych nawiązki na rzecz Skarbu Państwa oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.



FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Właśnie zapadł wyrok sądu w trybie przyspieszonym – kara bezwzględnego pozbawienia wolności, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, grzywna oraz zapłata świadczenia w łącznej wysokości 20 tysięcy złotych.

Tego samego dnia 23-latek został osadzony w zakładzie karnym, gdzie odbędzie też wcześniejszy wyrok – 90 dni więzienia.

– Policjanci każdego dnia podejmują działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa na drogach, zatrzymując kierowców świadomie łamiących prawo. Takie osoby stanowią poważne zagrożenie na drodze, dlatego każdorazowo będą spotykały się z natychmiastową reakcją organów ścigania – podkreśla rzecznik, asp. sztab. Małgorzata Koniarska. Bezpieczeństwo na drodze zależy od odpowiedzialności każdego uczestnika ruchu.

Przypominamy, że złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów jest przestępstwem zagrożonym karą nawet do 5 lat więzienia.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

Mężczyzna spadł z rusztowania na terenie budowy kościoła

WODZISŁAW ŚL. W piątek wczesnym popołudniem na terenie budowy kościoła przy ulicy Wawrzyńca w Wodzisławiu Śląskim doszło do poważnego wypadku. Poszkodowany został pracownik, który spadł z rusztowania na betonową posadzkę.

42-letni mężczyzna z obrażeniami został przetransportowany do szpitala. Do zdarzenia doszło w piątek (27.02.) około 12:30 w czasie prac na terenie budowanego kościoła przy ul. św. Wawrzyńca w Wodzisławiu Śląskim. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, jednak ostatecznie mężczyzna z urazem głowy i obrażeniami nogi został przewieziony karetką do szpitala w Jastrzębiu -Zdroju.



Miejsce lądowania śmigłowca zabezpieczali strażacy. Ostatecznie poszkodowany trafił do szpitala karetką.

Jak przekazała nam oficer prasowa wodzisławskiej komendy policji, asp. sztab. Małgorzata Koniarska, ze wstępnych ustaleń wynika, że pracownik firmy spadł z rusztowania na wysokości około 3 metrów. Podest, na którym stał, miał się załamać i mężczyzna upadł na podłogę. Po zdarzeniu był przytomny. Policjanci wodzisławskiej drogówki udzielili mu pierwszej pomocy. Przeprowadzili także badanie alkomatem, 42-latek był trzeźwy.

Miejsce lądowania helikoptera zabezpieczali strażacy.

(sqx)

Utrudnienia w ruchu po zderzeniu autobusu z osobówką

WODZISŁAW ŚL. Trwają działania służb w związku ze zdarzeniem drogowym do jakiego doszło na skrzyżowaniu ulic Leszka i Radlińskiej.

Jak informowała wodzisławska policja, na miejscu pracowały służby. Policja przekazała informacje o utrudnieniach w ruchu. - Policjanci zakończyli czynności na miejscu zdarzenia. Nie było osób rannych. Kierująca Peugeotem za spowodowanie kolizji drogowej została ukarana mandatem - informuje wodzisławska policja.

(FK)



FOTO: FB KOMENDA POWIATOWA POLICJI W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

Po zdarzeniu na skrzyżowaniu Leszka i Radlińskiej droga była tymczasowo zablokowana

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GODÓW z dnia 3 marca 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Godów, dla terenu w miejscowości Skrzyszów przylegającego do ul. Jana Pawła II – etap 1.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) w związku z uchwałą Nr XIII/100/2025 Rady Gminy Godów z dnia 28 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do opracowania „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Godów, dla terenu w miejscowości Skrzyszów przylegającego do ul. Jana Pawła II", informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących wyżej wymienionego projektu planu.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od dnia 3 marca 2026 r. do dnia 10 kwietnia 2026 r. i obejmą:

1. zbieranie uwag w terminie od dnia 03.03.2026 r. do dnia 10.04.2026 r.,
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 16.03.2026 r., w siedzibie Urzędu Gminy Godów, ul. 1 Maja 53, 44-340 Godów, sala narad o godzinie 17.00,
3. dyżury projektanta w siedzibie Urzędu Gminy Godów, ul. 1 Maja 63, 44-340 Godów w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w terminie: 16.03.2026 r. od godziny 16.00 do 16.45 oraz 23.03.2026 r. od godziny 16.00 do 17.00.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz formularzem do składania uwag został udostępniony w:

1. Urzędzie Godów, 1 Maja 63, 44-340 Godów, w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska,
2. na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Godów w zakładce: REJESTR URBANISTYCZNY – ZMIANA PUNKTOWA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Uwagi do projektu planu należy składać do Wójta Gminy Godów z wykorzystaniem formularza wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509):

- w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Godów, ul. 1 Maja 53, 44-340 Godów,
- lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą:
  - poczty elektronicznej na adres e-mail: gmina@godow.pl
  - e-Doręczeń: AE:PL-12458-55459-SWFGF-27
  - platformy ePUAP: /gwgodow/skrytka

Osoba wnosząca uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedzibę oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki adres posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać również dodatkowe dane jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – należy składać na piśmie do Wójta Gminy Godów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 kwietnia 2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Godów. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych zamieszczona jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Godów w zakładce: OBOWIĄZEK INFORMACYJNY (RODO).

WÓJT GMINY GODÓW

eprasa.pl cb118e3e85

Trwa proces w sprawie byłego posła Adama Gawędy.

Współoskarżony „Nie przypominam sobie, by ktokolwiek był ważniejszy od pana Gawędy”



Były poseł Adam Gawęda na ławie oskarżonych w procesie przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim.



Oskarżony Marek K. złożył wyjaśnienia

WODZISŁAW ŚL. Podczas rozprawy sąd odczytał zeznania podejrzanych oraz stenogramy rozmów, a także przyjął wyjaśnienia jednego z oskarżonych Marka K. Podczas posiedzenia odczytano 8 protokołów z wcześniejszych zeznań Marka K. oraz konfrontacji z Adamem Gawędą*. Po rozprawie Gawęda w komentarzu dla Nowin kolejny raz zaznaczył swoją niewinność.

Sąd przedstawił zebrane dotychczas zeznania, skupiając się na kontynuacji zeznań oskarżonego Marka K. W przytoczonych zeznaniach Marka K. szczegółowo omawiano kwestie współpracy z Adamem Gawędą przy kampanii wyborczej oraz organizacji widowisk, m.in. „Heroizm Witolda Pileckiego”, „Trzy krople krwi” czy benefis ks. Ryszarda Czerneckiego. W zeznaniach pojawiły się liczne wątki sugerowania przez Gawędę finansowania ze spółek skarbu państwa działań promujących wydarzenia kulturalne, co oskarżony Marek K. łączy w swoich zeznaniach z kampanią wyborczą. Jak zeznawał K., Gawęda miał wskazywać mu listę podmiotów skarbu państwa z sektora górniczego, które miały wspierać organizację wydarzeń kulturalnych oraz zakup nagrań. Zdaniem K. Gawęda informował prezesów spółek, że Marek K. będzie dzwonił oraz czego będzie dotyczyła sprawa. „Oni wiedzieli, że muszą finansować kampanię wyborczą Adama G.” – usłyszeć można było w odczytanych przez sąd zeznaniach.

Rozliczenia i ustalenia

Oskarżony Marek K. wyjaśniał także kwestie ekwiwalentu dla wspierających podmiotów. Na pytanie obrońcy Adama Gawędy adwokata Marka Krupskiego, czy rozmowy dotyczące finansowania i rozliczeń kampanii Marek K. ustalał z kimś innym niż jego mocodawca, oskarżony odpowiedział:

– Nie przypominam sobie, by ktokolwiek był ważniejszy od pana G. i ustalał kwoty na kampanię. Dlatego nie rozmawiałem na ten temat z żadną inną osobą za wyjątkiem pana G., bo nikt inny nie miałby w tym interesu – stwierdził Marek K.

Mecenas Marek Krupski podkreślił, że przytoczone fragmenty nagrań i rozmów często są tylko wycinkiem z całości, co może wpływać na wyjęcie z kontekstu pewnych sformułowań i prowadzenie czynności pod założoną z góry tezę organów ścigania. W odpowiedzi prokurator podkreślił, że w aktach przytoczono najistotniejsze części z punktu widzenia prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

Zaległości i oświadczenie

W sprawie pojawił się wątek zaległości finansowych i podpisania przez Marka K. oraz Adama Gawędę oświadczenia o uregulowaniu należności. Na pytanie sądu, czy podczas podpisania oświadczenia o braku zaległości finansowych ze strony Adama Gawędy, podejrzany Marek K. odpowiedział, że „była obietnica pana G., że będzie mi dalej pomagał, ale jak zwykle nic z tego nie wyszło”.

W przytoczonych zeznaniach konfrontacyjnych Marka K. i Adama Gawędy pojawiają się także odniesienia do innych polityków. "W kampanii w 2019 roku wiele osób, które ze mną konkurowały, przykładowo wskazuje na kampanię ministra Wosia, a ja się teraz muszę tłumaczyć. Ja wiedziałem, że wystąpił problem finansowy i starałem się go z własnych środków uregulować. W związku z tym zostałem obciążony pustą akcją bilbordową. Chodziło o to, że zostały zamówione bilbordy, ale nic na nich nie wisiało" – zeznawał przy konfrontacji Adam Gawęda, co podczas rozprawy zostało zacytowane przez sąd.

Będzie wniosek o dobrowolne poddanie się karze

W związku z zakończeniem zbierania przez sąd wyjaśnień przez oskarżonego Marka K., jego obrońca zapowiedział złożenie na kolejnej rozprawie wniosku o dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 387 KPK. Do sprawy dołączyć mają także kolejni świadkowie.

Kolejne rozprawy w procesie zaplanowano na marzec. Prokuratura Krajowa skierowała akt oskarżenia w tej sprawie 21 sierpnia 2024 roku. Według śledczych Adam Gawędy, pełniąc w 2019 roku funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Energii, miał przyjąć korzyść majątkową w wysokości 171 674 złotych od przedsiębiorcy z Katowic, Marka K. Pieniądze miały zostać przekazane za pośrednictwem Jerzego U., działającego w branży marketingu i reklamy. Z ustaleń prokuratury wynika, że środki te miały zostać przeznaczone na finansowanie kampanii wyborczej, co – zdaniem oskarżycieli – stanowiło naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego.

Szymon Kamczyk

**Adam Gawęda zgodził się na podawanie pełnego imienia i nazwiska oraz publikację wizerunku w materiałach prasowych dotyczących procesu*

Oświadczenie Adama Gawędy:

Jestem niewinny w całej tej sprawie. Wiele wyjaśnień pokaże, jak wszystkie te działania zostały przeciwko mnie zainicjowana na długo przed wyborami. Ich celem było wyeliminowanie mnie z życia publicznego i politycznego. Z ostatnich zeznań widać wyraźnie, jak wiele razy współoskarżony Marek. K. zmieniał zeznania i mówił nieprawdę. Zapytany przez Sąd czy Adam Gawęda i spółka z którą zawarł umowę całkowicie się rozliczyła – potwierdził wszystkie środki zostały mu zapłacone.

Należy podkreślić, że sprawa nie ma charakteru korupcyjnego, lecz dotyczy ewentualnych nieprawidłowości w finansowaniu kampanii wyborczej. Żadne pieniądze nie trafiły do mojej prywatnej kieszeni. Warto przypomnieć fakty. Przed samymi wyborami decyzją polityczną zostałem zablokowany przez prokuratora generalnego, który przed samą rejestracją kandydatów pojechał na Nowogrodzką, przedstawił kwit i zablokował start w wyborach mnie, a jak się później okazało, także innym politykom PiS.

Jeśli były jakiekolwiek zastrzeżenia, to zgodnie z prawem, powinien być złożony wniosek o uchylenie mi immunitetu. Komisja sejmowa, w której zasiadają posłowie wszystkich ugrupowań by się tym zajęła, dokonała oceny i podjęła decyzję.

Początek działań zainicjowanych przeciwko mojej osobie sięga roku 2019 i 2020 by wyeliminować mnie z Ministerstwa Aktywów Państwowych, a później, przez wiele lat były prowadzone działania, aby mnie wyeliminować z udziału w życiu politycznym. Kiedy rozpoczął się okres bardzo dużego importu rosyjskiego węgla, a na zwałach przy polskich kopalniach i elektrowniach zalegało ponad 17 mln ton tego surowca w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów i GIG skutecznie zostały podjęte kontrole, by zablokować import węgla pozaklasowego z Rosji. Wszystko po to, żeby ratować nasze kopalnie. Sprzeciwiałem się wtedy likwidacji kopalń (min. Krupiński, Sośnica) i ograniczaniu potencjału wydobywczego, wskazując, że przez kolejne dekady niezależnie od kierunku dostawy i tak ok. 70 % energii pochodzić będzie z węgla. Na wniosek Wicepremiera J. Sasina zostałem odwołany a dwa lata później moje słowa o konieczności utrzymania kopalń do zapewnienia dostaw węgla do polskiej energetyki i gospodarstw domowych – okazały się prorocze. Pamiętamy jak poważny kryzys niedoboru węgla nas dotknął i jak wysoko poszybowały ceny węgla.

Warto sobie zadać pytanie – komu przeszkadzałem w imporcie rosyjskiego węgla do Polski i kto politycznie skorzystał z wyeliminowania mojej osoby z listy PiS? W swojej działalności publicznej przez wiele lat wspierałem i promowałem wydarzenia o charakterze patriotycznym. Już jako poseł inicjowałem upamiętnienie Katynia, wywózkę Ślązaków do przymusowej pracy do Rosji (w kościele WNMP w Wodzisławiu jest tablica upamiętniająca tę tragedię) czy Powstania Śląskie. Wspierałem górnicze orkiestry dęte i nie inaczej było na prośbę Śląsko–Dąbrowskiej Solidarności, by wspierać koncerty Marka K. Wspieranie, obejmowanie patronatem czy promowanie takich wydarzeń przez każdą osobę piastującą funkcję publiczną jest ogólnie przyjęte i powszechnie stosowane.

Niech inni kandydaci przedstawią dokumenty skąd mieli pieniądze na wielomilionowe kampanie wyborcze i tysiące wiszących banerów.

eprasa.pl cb118e3e85

Szukasz okazji, by dotrzeć do klientów?

Zgłoś się na Ekowystawę w Pietrowicach Wielkich i pokaż swoje innowacje

Trwają zgłoszenia wystawców na Ekowystawę w Pietrowicach Wielkich, która odbędzie się 9 – 10 maja. Tegoroczna edycja została rozszerzona o nowoczesne formy budownictwa oraz zdrową żywność. – Spotkanie face to face i bezpośredni kontakt międzyludzki są potrzebne – podkreśla wójt Adam Wajda, uzasadniając organizację wydarzenia. Impreza wróciła w ubiegłym roku po pięcioletniej przerwie i – jak zaznacza Wajda – poprzednia edycja pokazała, że wydarzenie to jest potrzebne zarówno odwiedzającym, jak i wystawcom.

Po latach przerwy Ekowystawa nadal potrzebna

Ekowystawa w Pietrowicach Wielkich wchodzi w trzecią dekadę swojego istnienia. Jak podkreśla wójt gminy Pietrowice Wielkie, Adam Wajda, ubiegłoroczna edycja, zorganizowana po pięciu latach przerwy przy współpracy gminy z Wydawnictwem Nowiny, była swoistym testem. Chodziło o sprawdzenie, czy wydarzenie w dotychczasowej formule nadal odpowiada na potrzeby mieszkańców i wystawców.

– Oprócz takiej misji mówienia o ciekawych rozwiązaniach, o ekologii w kontekście rozwoju domów, systemów grzewczych, ogrodów i szeroko rozumianego zagospodarowania naszej przestrzeni, potrzebowaliśmy też informacji zwrotnej. Czy są zainteresowani wystawcy i zwiedzający? Czy formuła, którą uważamy za słuszną, jest dziś adekwatna do potrzeb – w czasach cyfryzacji, zdalnej komunikacji i łatwego dostępu do wiedzy? Czy bezpośrednie spotkanie jest jeszcze potrzebne? Dwudziesta edycja potwierdziła, że tak. Po kilku latach przerwy ta formuła nadal jest aktualna. Spotkanie face to face i bezpośredni kontakt międzyludzki są potrzebne – mówi wójt Wajda.

Jak podkreśla samorządowiec, siłą Ekowystawy jest koncentracja różnorodnych ofert w jednym miejscu i czasie. Frekwencja – zarówno wśród wystawców, jak i zwiedzających – potwierdziła, że przedsięwzięcie warto kontynuować. Dlatego zapadła decyzja o organizacji kolejnej edycji, która odbędzie się w weekend 9 i 10 maja 2026 r.

Zdrowa żywność i nowoczesne domy – nowości wydarzenia

Ponownie wystawcy będą mogli zaprezentować swoje produkty i usługi szerokiemu gronu odbiorców: osobom indywidualnym, firmom oraz instytucjom poszukującym nowoczesnych rozwiązań w zakresie budownictwa, wyposażenia wnętrz, technologii grzewczych i ogrodów. To jednak nie wszystko. Formuła wydarzenia została poszerzona o ofertę domów prefabrykowanych, szkieletowych oraz stawianych bez pozwolenia, czyli segment szybkiego budownictwa, który w ostatnim czasie dynamicznie się rozwija. Mocny akcent położony zostanie również na zdrową żywność.

– Zawsze staramy się coś odświeżyć i poszerzyć program wystawy. Od kilku lat obserwujemy powrót do ekologii i przydomowych warzyw. Wracamy do tego, co zostało zapomniane, bo wszystko było dostępne w sklepach – mówi Wajda. – Dziś znów liczy się własna, zdrowa żywność ze szklarni czy ogródka. Dlatego zapraszamy dostawców szklarni, tuneli oraz systemów nawadniania.

Jak dodaje wójt, rośnie również zainteresowanie mniejszymi domami kontenerowymi czy modułowymi, dlatego o ten segment wydarzenie zostanie poszerzone. – Widzimy coraz większą modę i duże zainteresowanie, powstaje sporo takich obiektów. To jedna z nowoczesnych form budownictwa, szybka, stosunkowo niedroga i mniej skomplikowana pod względem formalnym – akcentuje Adam Wajda.

Zapowiadane są również zmiany w kwestiach technicznych. Organizatorzy rozważają zastąpienie tradycyjnego pokazu fajerwerków inną formą widowiska – jedną z propozycji jest pokaz laserowy. Jak podkreśla wójt, trwają prace nad wprowadzeniem modyfikacji. Poruszamy także temat parkingu przy Stacji Kultura, gdzie w ubiegłym roku uciążliwy był unoszący się pył. Wójt wyjaśnia, że część terenu została już utwardzona, a prace będą kontynuowane, aby poprawić zaplecze techniczne i komfort uczestników wydarzenia.



Jak podkreśla wójt Pietrowic Wielkich Adam Wajda, siłą Ekowystawy jest zgromadzenie różnorodnych ofert w jednym miejscu, które mogą poznać wszyscy poszukujący takich rozwiązań.. *FOT. OQL*

Trwają zgłoszenia wystawców na Ekowystawę

Obecnie trwa rekrutacja wystawców, którzy chcą zaprezentować się na Ekowystawie. Zgłoszenia należy kierować do Wydawnictwa Nowiny, aby zarezerwować udział w jednym z największych targów na południu Polski.

Arkadiusz Gruchot, prezes wydawnictwa, wyjaśnia, że w wydarzeniu wezmą udział zarówno firmy, które już wcześniej uczestniczyły, jak i nowe. – Do jednych wystawców docieramy i przekonujemy ich osobiście, przez nasz Dział Rozwoju Biznesu, ale oczywiście uruchamiamy też wszystkie możliwe kontakty w ramach naszej akcji promocyjnej i zachęcamy firmy do zgłaszania się – wyjaśnia Gruchot.

W zeszłym roku w wydarzeniu wzięła udział nawet firma ze Szczecina, która – jak podkreśla prezes – dostrzegła, że jeśli chce zaistnieć na Śląskim rynku, Ekowystawa w Pietrowicach Wielkich jest idealnym miejscem do prezentacji swojej oferty. – Wbrew pozorom takich spotkań jest niewiele. To nie jest tak, że odbywają się w co drugiej miejscowości pięć razy w roku. Samorząd Pietrowic Wielkich podchodzi do swojej działalności w naprawdę nowoczesny sposób. Nie tylko realizuje inwestycje z budżetu, ale też stara się pozyskiwać nowe środki, inwestorów i promować gminę jako miejsce przyjazne przedsiębiorcom i mieszkańcom – mówi Gruchot.

Prezes Wydawnictwa Nowiny zwraca także uwagę na dwa oblicza ekologii. Z jednej strony bywa ona postrzegana jako „zło konieczne” – kojarzona z uciążliwymi przepisami, nadmierną biurokracją i regulacjami, które w opinii części przedsiębiorców ograniczają konkurencyjność firm, zwłaszcza w realiach globalnej gospodarki, gdzie państwa takie jak Chiny czy Indie nie stosują podobnych restrykcji. Z drugiej strony Gruchot promuje „ekologię bliską człowiekowi”, rozumianą jako praktyczne podejście do codziennego życia – obejmujące zdrową żywność, czyste powietrze, ograniczanie stresu oraz świadome korzystanie z dostępnych zasobów. **(mad)**

Obecnie trwają zgłoszenia wystawców, którzy chcą zaprezentować swoje produkty i usługi podczas tego wydarzenia. Marek Kuder, Dyrektor Działu Rozwoju Biznesu Wydawnictwa Nowiny i Szef Organizacyjny Części Wystawienniczej tegorocznej Ekowystawy, zachęca firmy do udziału i pilnej rezerwacji stoisk.

– Już kilkadziesiąt stoisk na powracającej Ekowystawie jest zarezerwowanych. Wśród nich dotychczasowi wieloletni Wystawcy, ale również zupełnie nowe firmy. Ekowystawa to świetne miejsce na zaprezentowane tysiącom klientów swoich produktów dla domu i ogrodu, dlatego wszystkie zainteresowane firmy, które chciałyby zarezerwować stoisko wystawiennicze zapraszam do kontaktu z Wydawnictwem Nowiny, które w tym roku jest ponownie współorganizatorem Ekowystawy i organizatorem części wystawienniczej. Wystarczy wysłać nam zgłoszenie na e-mail ekowystawa@nowiny.pl. Nasi pracownicy niezwłocznie się z Państwem skontaktują w celu omówienia udziału Państwa firmy w Ekowystawie. Prosimy o pilne działanie, ponieważ liczba stoisk jest ograniczona – przekonuje Marek Kuder.

Zapraszamy serdecznie i prosimy już dziś o pilny kontakt z Nowinami w celu rezerwacji udziału Państwa firmy w jednym z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

Patronami medialnymi Ekowystawy są na ten moment wszystkie media Wydawnictwa Nowiny (6 gazet, 4 portale i media społecznościowe), Radio Vanessa FM, Radio Park oraz Raciborska Telewizja Kablowa. Zapraszamy do współpracy kolejne media i prosimy o kontakt na e-mail ekowystawa@nowiny.pl .Warto z nami być!

eprasa.pl cb118e3e85

XXI Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

9-10 MAJA 2026



Termin:
9-10 maja 2026

Miejsce:
Pietrowice Wielkie,
woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających:
+30 000 osób

ORGANIZATOR:
Gmina Pietrowice Wielkie

WSPÓŁORGANIZATOR:
Wydawnictwo Nowiny
nowiny.pl

WYSTAWCO!

Napisz do nas na
ekowystawa@nowiny.pl
lub wypełnij formularz na
www.nowiny.pl/ekowystawa
i zgłoś swój udział w targach

Zarezerwuj swoje stoisko i dołącz do jednego z największych wydarzeń targowych na południu Polski! Rok temu zaufało nam ponad 100 wystawców. Dołącz do nich!

WSPÓŁORGANIZATOR

PATRONI MEDIALNI

eprasa.pl cb118e3e85

Górnicy z Rydułtów znów wyruszą, by pomóc choremu synowi kolegi



FOTO: ARCH. PRYWATNE/PGG

Jaś Nieszporek to syn jednego z pracowników oddziału szybowego KWK ROW Ruch Rydułtowy. Chłopczyk potrzebuje m.in. kosztownych rehabilitacji.

RYDUŁTOWY Pracownicy oddziału szybowego KWK ROW Ruch Rydułtowy ponownie wezmą udział w ogólnopolskim Rajdzie Koguta – wyjątkowym wydarzeniu motoryzacyjnym o charakterze charytatywnym. W tym roku rajd odbędzie się już po raz dziesiąty, a jego uczestnicy – jak zawsze – połączą pasję do klasycznej motoryzacji z realną pomocą potrzebującym dzieciom.

Rajd z misją

Rajd Koguta to ogólnopolska impreza motoryzacyjna organizowana corocznie w weekend Bożego Ciała. Miłośnicy zabytkowych i klasycznych pojazdów z całej Polski – a także z Czech, Niemiec, a w tym roku nawet z Tajlandii – wyruszają z Oławy, by dotrzeć do mety zlokalizowanej co roku w innym mieście. Tegorocznym miastem finałowym będzie Zamość.

Charakterystycznym elementem wydarzenia jest tzw. „paszport uczestnika", w którym załogi zbierają pieczątki za wykonanie kolejnych zadań na trasie. To nie tylko zabawa i integracja, ale także zachęta do poznawania polskich miejscowości, muzeów i obiektów historycznych.

Najważniejsza pozostaje jednak idea pomocy. 100% środków zebranych podczas rajdu trafia do potrzebujących dzieci. W dotychczasowych edycjach udało się zebrać ponad 10 mln zł. Obecnie na koncie tegorocznej edycji znajduje się rekordowa kwota ponad 4,7 mln zł.

„Młodzi Wilcy" – zespół z Rydułtów

Załogę tworzą Roman i Bartosz z Ruchu Rydułtowy, Daniel z KWK Borynia-Zofiówka oraz Patryk (spoza branży górniczej). Choć zawodowo reprezentują różne stanowiska, w rajdzie działają jako jeden zgrany zespół.

Startują samochodem Mercedes C180 z 1993 roku.

– Jest w moim posiadaniu od trzech lat. Od zawsze jestem pasjonatem motoryzacji lat 90., dlatego wybór tego modelu był świadomy i przemyślany. Egzemplarz znajduje się w wyjątkowym stanie wizualnym i technicznym – mówi Roman, kierownik ekipy.

Każdy członek zespołu odpowiada za inny obszar – od logistyki i organizacji, przez kwestie techniczne, po budowanie dobrej atmosfery podczas kilkudniowej trasy.

Wspólnota i solidarność

Uczestników rajdu łączy nie tylko pasja, ale przede wszystkim gotowość do pomagania. Roman wspomina sytuację z ubiegłorocznej edycji:

– Jeden z uczestników nie mógł uruchomić swojego zabytkowego Mercedesa. Okazało się, że brakuje kabli rozruchowych. Przekazałem swoje, zostawiając numer telefonu. Podczas finału w Piwnicznej-Zdroju, wśród kilku tysięcy uczestników, właściciel odnalazł mnie i oddał sprzęt. To był prosty, ale bardzo symboliczny gest. Rajd buduje poczucie wspólnoty i pokazuje, że „lepsze jutro" zaczyna się od drobnych gestów tu i teraz.

Pomoc dla Jasia

W ubiegłym roku jedna z załóg mogła zgłosić do wsparcia konkretne dziecko. Wśród beneficjentów znalazł się Jaś Nieszporek – syn jednego z pracowników oddziału szybowego KWK ROW Ruch Rydułtowy. Chłopiec urodził się w marcu 2023 roku z wadami wrodzonymi, częściowo związanymi z rzadką mutacją genu MYCN, określaną jako zespół Feingolda. W tym roku „Młodzi Wilcy" ponownie chcą wesprzeć Jasia.

– Dla nas udział w Rajdzie Koguta to nie tylko realizacja pasji do klasycznej motoryzacji, ale także forma wdzięczności za zdrowie naszych dzieci, połączona z realną pomocą innym. Zeszłoroczna możliwość wsparcia osoby z bliskiego otoczenia pozwoliła nam bardzo namacalnie doświadczyć idei rajdu – podkreśla Roman.

Jak można pomóc?

Wszystkie wpłaty związane z tegoroczną edycją rajdu dokonywane są wyłącznie za pośrednictwem portalu Siepomaga.pl.

Niezależnie od rajdu można również bezpośrednio wesprzeć leczenie i rehabilitację Jasia:

- zbiórka na www.siepomaga.pl/jan-nieszporek
- przekazując 1,5% podatku (KRS 0000311733, cel szczegółowy: Jan Nieszporek)

Każda wpłata – nawet symboliczna – realnie wspiera leczenie i rehabilitację małego Jasia.

(god)

OGŁOSZENIE



Kolizja pociągu i osobówki w Turzyczce. Ruch pociągów wstrzymany

WODZISŁAW ŚL. 27 lutego w Turzyczce w rejonie ulicy Tęczowej doszło do zdarzenia z udziałem pociągu i samochodu osobowego.

Do akcji skierowano zastępy z JRG Wodzisław Śląski, OSP Turzyczka oraz policję. W wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał. Ruch na trasie Turzyczka-Chałupki jest wstrzymany.

Jak informuje rzecznik wodzisławskiej policji Małgorzata Koniarska, o godzinie 5.41 wpłynęła informacja o zdarzeniu drogowym z udziałem pociągu relacji Chałupki-Katowice oraz samochodu marki Seat. W pociągu podróżowało 10 osób. Nikt nie ucierpiał. Kierujący samochodem oddalił się z miejsca zdarzenia ale został odnaleziony przez policjantów. 48-latek miał we krwi około jednego promila alkoholu. Pobrano mu również krew do badań.

(FK)

eprasa.pl cb118e3e85



eprasa.pl cb118e3e85

Wiceminister Grzegorz Wrona zjechał 1290 metrów pod ziemię.

BUDRYK ODBUDOWUJE POTENCJAŁ PO KATASTROFIE

REGION We wtorek, 24 lutego, kopalnię Budryk w Ornontowicach odwiedził wiceminister Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona. Wizyta miała charakter roboczy i była poświęcona ocenie bieżącego funkcjonowania zakładu oraz postępom prac związanych z odbudową infrastruktury po katastrofie zbiornika na węgiel surowy, do której doszło w grudniu ubiegłego roku.

Podczas spotkania omówiono również rozwiązania techniczne wdrożone po zdarzeniu, które pozwoliły na utrzymanie ciągłości działalności kopalni.

Odbudowa po grudniowej katastrofie

Wiceminister, reprezentujący Ministerstwo Aktywów Państwowych, bezpośrednio angażuje się w sprawy Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Brał udział m.in. w negocjacjach z reprezentatywnymi związkami zawodowymi, które zakończyły się podpisaniem porozumienia zawieszającego. Dokument ten stanowi istotny element wdrażania programu naprawczego JSW.

– Dzisiejsza wizyta w KWK Budryk jest pierwszą z cyklu roboczych spotkań, które planuję odbyć w zakładach JSW. Bezpośrednia obecność w kopalniach oraz rozmowy z załogą i dyrekcją dają pełniejszy ogląd sytuacji – zarówno z perspektywy strategicznej, jak i tej bardziej praktycznej, widocznej na co dzień – powiedział wiceminister Grzegorz Wrona. – Dziękuję dyrekcji i pracownikom Budryka za profesjonalizm oraz zaangażowanie w szybką odbudowę mocy produkcyjnych po grudniowej katastrofie – dodał.

P.o. prezesa JSW Bogusław Oleksy zwrócił uwagę, że KWK Budryk jest jednym z kluczowych zakładów spółki, mającym duże znaczenie dla stabilności całej Grupy. Jak zaznaczono, sprawna odbudowa infrastruktury oraz utrzymanie ciągłości produkcji pozostają priorytetem, a wdrażane działania techniczne i organizacyjne wzmacniają potencjał operacyjny kopalni.

Wiceminister Grzegorz Wrona zjechał pod ziemię na poziom 1290 metrów – najgłębszy poziom eksploatacyjny w polskich kopalniach węgla kamiennego. Delegacja kolejką podwieszaną dotarła do chodnika Bw–1 w pokładzie 405/2, a następnie pieszo udała się do ściany Bw–1, która była głównym celem wizyty.

Podczas pobytu pod ziemią zaprezentowano warunki pracy, organizację robót oraz zastosowane rozwiązania techniczne. Delegacja skierowała się następnie w stronę podszybia szybu VI na poziomie 1290 metrów, skąd wyjechała na powierzchnię.

W wizycie uczestniczyli również p.o. prezesa JSW Bogusław Oleksy, wiceprezes JSW Adam Rozmus, dyrektor KWK Budryk Jarosław Rutkowski oraz posłanka Monika Rosa.

Jeden z filarów JSW

KWK Budryk w Ornontowicach należy do największych kopalń węgla kamiennego w Polsce i jest jednym z głównych zakładów produkcyjnych Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Specjalizuje się w wydobyciu wysokiej jakości węgla koksowego wykorzystywanego w przemyśle hutniczym, stanowiąc istotny element bazy surowcowej Grupy JSW.

Zakład uznawany jest za jeden z najnowocześniejszych w polskim górnictwie. Jego stabilne funkcjonowanie ma kluczowe znaczenie dla realizacji strategicznych celów Spółki oraz utrzymania ciągłości produkcji w całej Grupie.

(ska)



Wiceminister Grzegorz Wrona zjechał na poziom 1290 m, najgłębszy poziom eksploatacyjny w kopalniach węgla kamiennego w Polsce

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Czy praca na umowę zlecenie jako nauczyciel i egzaminator ma jakiś wpływ na wysokość świadczenia kompensacyjnego, a później emerytury? Składając dokumenty w ZUS, podałam tylko miejsca pracy, w których byłam zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony i nieokreślony. Co mam teraz zrobić, czy można to jeszcze zgłosić i przeliczyć świadczenie ponownie?

Podstawą obliczenia wysokości nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego (NSK) oraz emerytury powszechnej jest suma zwaloryzowanego kapitału początkowego (obliczonego za lata przed 01.01.1999 r) oraz zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne, zapisanych na koncie po 31.12.1998 r.

Praca na umowę zlecenie ma wpływ na wysokość emerytury czy NSK, pod warunkiem, że stanowiła ona tytuł do ubezpieczeń społecznych, np. w sytuacji, gdy w tym samym czasie nie było stosunku pracy. Jeśli umowa zlecenie podlegała oskładkowaniu, to należne z tego tytułu składki na ubezpieczenie emerytalne są zapisane na Pani koncie ubezpieczonego i zostały uwzględnione w obliczeniu wysokości NSK. W przypadku NSK nie ma możliwości przeliczenia wysokości świadczenia.

Chciałbym uzyskać dofinansowanie do zakupu niektórych środków ochrony pracowników i maszyn w ramach konkursu ZUS BHP. Podobno sam wniosek trzeba składać elektronicznie. Dawniej wiem, bo składałem, ale było to sporo lat temu, papierowo. Jak należy teraz postąpić z tymi wypełnionymi dokumentami? I jak dostanę potwierdzenie, że wpłynął? Dawniej dostawałem pieczątkę na kopii.

Sposób złożenia wniosku jest opisany w „Instrukcji wypełniania i wysyłania wniosku", która stanowi Załącznik nr 3 do Regulaminu konkursu.Wniosek wraz z załącznikami należy złożyć wyłącznie w formie elektronicznej, za pośrednictwem strony www.prewencja.zus.pl z wykorzystaniem zakładki „Wysyłam wniosek". Złożenie wniosku jest możliwe tylko w okresie naboru wniosku określonego w Regulaminie konkursu. Po złożeniu wniosku będzie można pobrać potwierdzenie złożenia wniosku w formacie .pdf, na którym będzie wskazana data złożenia wniosku i załączników. Używając przycisku „Pobierz PDF" jest możliwość pobrania tego potwierdzenia i zapisania go w wybranej lokalizacji swojego komputera. Potwierdzenie złożenia wniosku i załączników będzie możliwe do pobrania w każdym czasie poprzez zakładkę „Generuj potwierdzenie" po podaniu NIP i liczby kontrolnej wniosku.

Jestem marynarzem, pracuję na dużych transportowcach. W domu pojawiam się kilka razy w roku. Jestem na miejscu jeszcze do końca marca. Co mam zrobić, bo chciałbym być z objęty ubezpieczeniami społecznymi jako marynarz, wiem że są już takie przepisy, ale co zrobić tak krok po kroku?

Powinien Pan przekazać do ZUS zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego (formularz ZUS ZUA) albo tylko do ubezpieczenia zdrowotnego (formularz ZUS ZZA). Wpisać kod tytułu ubezpieczenia 24 00 XX. Do zgłoszenia dołączyć kopię zaświadczenia o statusie marynarza. Kopię zaświadczenia można przekazać do ZUS elektronicznie – wówczas należy dołączyć plik jako załącznik do wniosku POG, listownie lub osobiście.

eprasa.pl cb118e3e85

Józef Musioł nie przyjmie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębie-Zdrój. Jaki jest powód tej decyzji?

REGION Władze miasta Jastrzębia-Zdroju postanowiły uhonorować byłego sędziego Sądu Najwyższego – Józefa Musioła tytułem Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębie-Zdrój. Józef Musioł na ręce przewodniczącego rady miejskiej Piotra Szeredy oraz prezydenta Michała Urgoła przekazał jednak pismo, w którym w dyplomatyczny sposób rezygnuje z przyjęcia tytułu. Zasłużonego wieloletniego mieszkańca Jastrzębia zapytaliśmy o szczegóły tej decyzji.

Józef Musioł w piśmie przesłanym do Rady Miasta Jastrzębia-Zdroju oraz prezydenta opisuje swoje związki z miastem, dramatyczne historie z młodości oraz odnosi się do tytułu Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębie-Zdrój. Pismo to trafiło również do naszej redakcji, dlatego zacytujemy je w całości:

Wielce Szanowni Gospodarze bliskiego mi rodzinnego Jastrzębia-Zdroju,

z niezwykłym szacunkiem i pokorą przyjąłem informację o uhonorowaniu mnie tytułem „Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębie-Zdrój".

Z Jastrzębiem jestem związany (z wyjątkiem pierwszych lat po urodzeniu w pobliskiej Polomi) niemal od urodzenia. Mieszkałem w Dworze Moszczenica, również wtedy gdy, tak jak majątek braci Witczaków w Jastrzębiu, okupant hitlerowski nam wszystko skonfiskował. To wtedy matka (bo ojciec najpierw jako powstaniec śląski we Wrześniu 39 brał udział w obronie narodowej), schowała mnie na służbie u różnych rolników.

A potem w wieku niespełna 11 lat zaangażowano mnie do przenoszenia tajnych informacji z Moszczenicy m.in. na Pochwacie do zabudowania Dominika Kani, gdzie mieścił się sztab Rybnickiego Inspektoratu AK. Przemieszczałem się przez główną ulicę Jastrzębia Zdroju i przez Jastrzębie Dolne. Przez jeden sezon mieszkałem u matki Dominika Ździebło ps. Kordian kuzyna mojej matki, a w czasach stalinowskich wieloletniego więźnia. W Jastrzębiu przeżyłem wiadomości o rozstrzelaniu przez okupanta najstarszego brata Władysława, kuzyna Józefa Białeckiego, aresztowanie przez gestapo siostry Zofii, kuzynki Otylii Białeckiej łączniczek AK. Byłem też świadkiem marszu śmierci i tym, który donosił zbiegłym więźniom chleb, potajemnie kradziony z magazynu Wehrmachtu.

A po wojnie i po powrocie ojca niszczenie gospodarstwa w ramach walki z tzw. kulactwem. Studia w Krakowie bez miejsca w akademiku, bez stypendium i nawet bez prawa korzystania ze stołówki. Pierwszy okres to spanie na dworcu PKP w Krakowie. Nie mając pieniędzy, z Jastrzębia czy Moszczenicy do Krakowa dojeżdżałem na gapę".

Po studiach i różnych zawirowaniach znalazłem się w stolicy jako sędzia. delegowany do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce a potem z ramienia Stronnictwa Demokratycznego, (z którego zaraz po wejściu do Sądu Najwyższego zrezygnowałem), jako podsekretarz stanu nadzorujący te Komisję. I wtedy doprowadziłem do ukazania prawdy o pomocy mieszkańców Jastrzębia w ratowaniu uciekinierów z pochodu śmierci, w tym więźniów narodowości Żydowskiej i uhonorowaniu Marii i Franciszka Parzychów Medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Honorem dla mnie było wyciągnięcie z zapomnienia światowej sławy uczonego prof. Rudolfa Ranoszka, jego bratanków braci Ranoszków, czy zamordowanego w obozie żołnierza AK Dominika Kani z Pochwacia. Skutecznie wystąpiłem do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego o nadanie wielkiej bohaterce Annie Ździebło Orderu Krzyża Komandorskiego Polonia Restituta.

Mimo mieszkania w Warszawie, uważałem za swój obowiązek, tam w stolicy, zadbać o powołanie w Jastrzębiu pierwszego w historii tego miasta sądu, co w efekcie zapobiegło zburzeniu budynku. W porozumieniu z ówczesnym proboszczem Jastrzębia Zdroju wystąpiłem do Ministerstwa Zdrowia W sprawie zwrotu części obiektu zajmowanego przez dyrekcję uzdrowisk tejże parafii. Ukazywanie historii tej bliskiej mi miejscowości ma przecież też ogromny walor tak potrzebnej integracji w tym wciąż młodym organizmie miejskim. W swoich książkach, licznych publikacjach, nigdy nie zapominałem o moim Jastrzębiu.

Rodzi się pytanie dlaczego o tym piszę, dlaczego przywołuję w pamięci historie moich przeżyć? Odpowiedź jest prosta: moja historia jest też historią Jastrzębia i odwrotnie mimo całych zawirowań i przemian jakich ta miejscowość doznała, tych dramatycznych, złych i tych wzniosłych, do których powinniśmy dążyć mądrze i odpowiedzialnie bez względu jaka orientacja polityczna jest u władzy.

Jastrzębie ma tę niepowtarzalną okazję budowania miasta nowoczesnego praworządnego w każdym aspekcie, może stanowić wzór kultury, również w relacjach i stosunkach międzyludzkich. Ogromną rolę ma tu do spełnienia instytucja kultury. I tu muszę wyrazić uznanie dla Gospodarzy Miasta za powołanie pierwszego w historii Jastrzębia Muzeum. Nie rozumiem tylko dlaczego na stanowisko szefa tej placówki nie powołano po ogłoszeniu konkursu i po konsultacji społecznej. To w niczem nie umniejsza roli i autorytetu władz miasta, a wręcz go podnosi i uczy kultury w podejmowaniu ważnych dla. społeczeństwa decyzji.



Józef Musioł jest Honorowym Obywatelem gmin Mszana, Marklowice, Godów oraz Miasta Rybnika, a także ma tytuł Ślązaka Roku 2012.

I teraz co do propozycji uhonorowania mnie tytułem Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębie Zdrój.

Otóż przed laty już zostałem przez Jastrzębie Zdrój wyróżniony tytułem Zasłużonego dla tego Miasta. Moją życiową dewizą jest służyć i pomagać. W moim już długim życiu wyróżniany zostałem wielokrotnie.

Tym razem nie dojrzałem, aby przyjąć w tym czasie i w tych okolicznościach tak zaszczytne wyróżnienie – Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębie Zdrój. Nie chciałbym bowiem aby decyzja w tym przedmiocie mogła stwarzać jakiekolwiek nieporozumienia.

Podobnie, jeżeli chodzi o Muzeum, któremu powstaniu gorąco kibicowałem i dzięki Panu mgr. Tadeuszowi Sławikowi roiłem pozytywne plany.

Zapewniam, że Jastrzębie było, jest i będzie mi zawsze bliskie, bo jest ono ważną częścią mojego życia.

Z wyrazami głębokiego szacunku pozdrawiam serdecznie całą społeczność Jastrzębia,

Józef Musioł

Decyzja związana z polityką

Nasza redakcja skontaktowała się z Józefem Musiołem, który zresztą przed laty przyjął tytuł Zasłużonego dla Miasta Jastrzębia-Zdroju. Jest również Honorowym Obywatelem gmin Mszana, Marklowice, Godów oraz Miasta Rybnika, a także tytuł Ślązaka Roku 2012. Zapytaliśmy wprost, czy powodem rezygnacji z tytułu Honorowego Obywatela Miasta Jastrzębia-Zdroju jest po prostu skromność, czy delikatnie nakreślone w piśmie do władz miasta powody polityczne. Jak zaznaczył Józef Musioł, nie bez znaczenia jest odnotowanie w piśmie do władz miasta faktu powstania muzeum, o które zresztą Musioł sam zabiegał, jednak jak stwierdza brak powołania dyrektora w otwartym konkursie, a raczej z nadania politycznego, stwarza niejasne okoliczności, których nie chciałby w jakikolwiek sposób wiązać ze swoim nazwiskiem. Przypomnijmy, że dyrektorem nowo utworzonego Muzeum w Jastrzębiu-Zdroju został z nadania prezydenta dr Jędrzej Karol Lipski, związany z lokalnym środowiskiem Prawa i Sprawiedliwości, z wykształcenia historyk i doktor filozofii, wcześniej m.in. pełniący funkcję redaktora naczelnego „Dziennika Zachodniego" po przejęciu Polska Press Grupy przez Orlen.

Powstanie sądu sukcesem osobistym

Dla Józefa Musioła powstanie Muzeum oraz uhonorowanie Braci Ranoszków poprzez nadanie ich imienia jednemu z rond, były ważnymi krokami dla promowania pamięci i lokalnej historii. Nigdy jednak nie chciał wiązać takich inicjatyw z polityką, a powierzenie funkcji dyrektora muzeum trudno nazwać inaczej, jak decyzją polityczną.

– Dowiedziałem się, że przy podejmowaniu decyzji o nadaniu tego tytułu mojej osobie miały pojawić się jakieś wątpliwości. Jestem w takim miejscu życia, że nie walczę o kolejne odznaczenia. Na skutek tego, że długo żyję, tych tytułów trochę się uzbierało. W związku z tym nie chciałbym swoim nazwiskiem przykrywać decyzji, które mają dla mnie nie do końca jasne podłoże – podkreśla Józef Musioł w rozmowie z dziennikarzem JastrzebieOnline.pl. – Mogę przyznać się do tego, że Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju to moje dzieło. Blisko 100-tysięczne miasto nie miało sądu. Przed laty wykorzystałem moją pozycję i tu, w Warszawie, w Ministerstwie Sprawiedliwości twardo negocjowałem o środki na siedzibę oraz organizację jastrzębskiego sądu. Prezydentem miasta był wtedy pan Krypczyk. Uzgodniliśmy, że jeśli on zapewni wykonawstwo przebudowy obiektu, ja postaram się o zapewnienie środków z ministerstwa. To się udało i to mogę traktować jako osobisty sukces – podkreśla Józef Musioł, podtrzymując informacje zawarte w piśmie do radnych i prezydenta.

– Nie chciałbym być przyczyną jakichkolwiek sporów. Moją domeną jest łączenie, a nie dzielenie – podsumowuje Józef Musioł.

Szymon Kamczyk

eprasa.pl cb118e3e85

Kompleksowe zmiany na A4. Rozbudowane zostanie blisko 120 km autostrady



FOTO: GDDKiA

W obu województwach przyjęto te same priorytety: utrzymanie przejezdności w czasie robót i maksymalne skrócenie procesu przygotowawczego, tak aby kierowcy jak najszybciej odczuli poprawę.

REGION **Przed kierowcami jedna z największych drogowych inwestycji w południowej Polsce. Rozbudowa Autostrady A4 w województwach śląskim i małopolskim obejmie docelowo blisko 120 km trasy. W planach jest dobudowa dodatkowych pasów ruchu, przebudowa węzłów, modernizacja obiektów inżynierskich oraz dostosowanie całej infrastruktury do rosnącego natężenia ruchu.**

Śląsk: od granicy z Opolskiem do Brzęczkowic (69,3 km)

Pierwotny zakres obejmował odcinek do węzła Murckowska, jednak po aneksie inwestycja została wydłużona aż do węzła Brzęczkowice – łącznie do 69,3 km.

Zmieniono także system realizacji z „Projektuj i buduj" na tradycyjny, co pozwoli na pełne przygotowanie projektowe i lepsze dopasowanie rozwiązań do układu drogowego aglomeracji śląskiej.

Dalsze kroki:

- dla odcinka od granicy woj. opolskiego do węzła Gliwice Sośnica konieczność rozbudowy zostanie potwierdzona po wynikach Generalnego Pomiaru Ruchu (GPR) 2025,
- dla fragmentu Gliwice Sośnica – Brzęczkowice rozpoczną się symulacje ruchu, aby zoptymalizować powiązania z miejskim układem drogowym.

Przetarg na opracowanie analiz ruchowych planowany jest w I kwartale 2026 roku.

Śląsk: Brzęczkowice – Byczyna (15,6 km)

Na tym odcinku autostrada zostanie poszerzona o trzeci pas ruchu w każdą stronę.

Zakres inwestycji obejmuje:

- przebudowę węzłów Jeleń i Byczyna,
- modernizację 16 obiektów inżynierskich (4 mosty i 12 wiaduktów),
- rozbudowę MOP-ów Zastawie i Kępnica w Jaworznie.

Również tutaj zmieniono system realizacji na tradycyjny i podzielono inwestycję na etapy:

- poszerzenie jezdni oraz przebudowa infrastruktury w rejonie miejsc poboru opłat,
- przebudowa obiektów mostowych, węzłów i MOP-ów.

Przetargi na dokumentację ruszą w I i II kwartale 2026 roku. Realizacja dobudowy trzeciego pasa planowana jest w latach 2030–2032, choć ostateczny termin zależeć będzie od decyzji administracyjnych, analiz ruchowych i finansowania.

Małopolska: Byczyna – Balice (34,5 km)

Ten odcinek również czeka rozbudowa – powstanie trzeci, a miejscami nawet czwarty pas ruchu w każdą stronę.

W planach jest:

- przebudowa lub budowa 42 obiektów inżynierskich (7 mostów i 35 wiaduktów),
- modernizacja węzłów: Balin, Chrzanów i Rudno,
- przebudowa czterech MOP-ów: Aleksandrowice, Morawica, Rudno i Grojec.

System realizacji także zmieniono na tradycyjny, a harmonogram zakłada realizację w latach 2030–2032.

Najdłuższa autostrada w Polsce

Autostrada A4 ma 669 km długości i przebiega przez pięć województw. Jest częścią europejskiego korytarza transportowego łączącego Morze Północne i Bałtyk z Ukrainą.

To właśnie na niej powstał pierwszy koncesyjny odcinek autostrady w Polsce – Katowice–Kraków. Po wygaśnięciu koncesji 15 marca przyszłego roku odcinek ten przejdzie pod zarząd Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad i stanie się bezpłatny dla pojazdów lekkich (do 3,5 t).

Z danych Generalnego Pomiaru Ruchu 2020/2021 wynika, że przez Katowice przejeżdża średnio ponad 105 tys. pojazdów na dobę, a między Katowicami i Balicami – od 40 do 75 tys. pojazdów. Wyniki GPR 2025 będą znane w II połowie roku i to one zdecydują o ostatecznym kształcie dalszych prac projektowych.

(sqx)

OGŁOSZENIE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ROW"
w Wodzisławiu Śl.
ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43

OGŁASZA w dniu 20.03.2026 r. pisemny przetarg nieograniczony na najem:

Lokali użytkowych:			pow. użytk.	wadium
1.	Wodzisław Śl.	os. XXX-lecia 41	123,00 m²	9 200,00 zł
2.	Wodzisław Śl.	os. XXX- lecia 62 C	55,22 m²	6 900,00 zł
3.	Wodzisław Śl.	os. XXX- lecia 118	79,44 m²	6 400,00 zł
4.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 3	70,07 m²	5 100,00 zł
5.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 3	70,30 m²	5 100,00 zł
6.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 4	122,55 m²	8 600,00 zł
7.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 5	95,94 m²	6 800,00 zł
8.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 9	178,58 m²	14 200,00 zł
9.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 12	112,55 m²	11 000,00 zł
10.	Wodzisław Śl.	ul. Marklowicka 21	83,76 m²	9 000,00 zł
11.	Pszów	ul. J. Tytki 9	142,38 m²	11 600,00 zł
12.	Rydułtowy	ul. Of. Terroru 77	262,69 m²	22 000,00 zł
13.	Rydułtowy	ul. Of. Terroru 77	226,53 m²	20 000,00 zł
Pomieszczenie garażowe:			pow. użytk.	wadium
14,	Wodzisław Śl.	ul. Marklowicka 21	17,20 m²	1 000,00 zł
Wiaty magazynowej:			pow. użytk.	wadium
15.	Wodzisław Śl.	ul. Marklowicka 21	142,50 m²	9 000,00 zł

Koszty przetargu - **900,00 zł brutto (nie podlega zwrotowi)**

Cena wywoławcza za 1 m²/netto za najem lokalu wynosi:

dot. poz. 1-3	z przeznaczeniem na lokal	- handlowy, biurowy - usługowy	21,34 zł 14,80 zł
dot. poz. 4-9	z przeznaczeniem na lokal	- handlowy, biurowy - usługowy	18,12 zł 13,97 zł
dot. poz. 10	z przeznaczeniem na lokal	- handlowy, biurowy - usługowy	21,74 zł 21,71 zł
dot. poz. 11	z przeznaczeniem na lokal	- handlowy, biurowy - usługowy	16,10 zł 11,42 zł
dot. poz. 12-13	z przeznaczeniem na lokal	- handlowy, biurowy - usługowy	20,49 zł 14,27 zł
dot. poz. 14	z przeznaczeniem na lokal	- garaż	15,44 zł
dot. poz. 15	z przeznaczeniem na lokal	- magazynowy	21,74 zł

1. Oferty pisemne należy przesłać na adres e-mail **lokaleuzytkowe@sm-row.pl** do dnia **19.03.2026 r.**
2. Oferta powinna zawierać :
   – imię i nazwisko/ nazwa firmy; adres, NIP, REGON
   – scan/ kopię wypisu z CEIDG lub KRS
   – data sporządzenia oferty,
   – wskazanie lokalu będącego przedmiotem złożonej oferty,
   – wysokość oferowanej miesięcznej stawki najmu lokalu – zł/m²/m-c netto (nie mniejszej niż cena wywoławcza)
   – informację o rodzaju prowadzonej działalności,
   – klauzulę informacyjną dotycząca przetwarzania danych osobowych w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia niniejszego przetargu,
   – potwierdzenie wpłaty wymaganego wadium oraz kosztów przetargu.
3. Oferent zobowiązany jest przed wpłaceniem wadium i przystąpieniem do przetargu uzyskać w Dziale Lokali Użytkowych akceptację Spółdzielni na oferowany profil prowadzonej działalności gospodarczej.
4. Wadium i koszty przetargu należy wpłacić przelewem na konto Spółdzielni: **PKO BP S.A. nr 80 1020 2472 0000 6902 0018 2428**
5. Informujemy, że wadium złożone przez uczestników przetargu, którzy nie wygrają przetargu zostanie zwrócone przelewem na wskazane konto przez uczestnika przetargu bez zwrotu kosztów z nim związanych, a osobie, która wygra przetarg – zostanie zarachowane jako zabezpieczenie należności Spółdzielni wynikających z umowy najmu. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, który wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię.
6. Lokale użytkowe można oglądać po uzgodnieniu terminu – Dział Lokali Użytkowych tel. 32 428 27 46.
7. Informacje o wynikach przetargu zostaną przekazane Oferentom na wskazany w ofercie adres e-mail.
8. Skuteczność przeprowadzenia przetargu pisemnego wymaga złożenia ofert dwóch oferentów.
9. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyny.

Informacji o przetargu udziela Dział Lokali Użytkowych Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW"ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43, pokój nr 29, tel. 32 428 27 46.

Będzie rondo na feralnym skrzyżowaniu. Kiedy przebudowa?

SYRYNIA **Skrzyżowanie drogi wojewódzkiej nr 936 (ul. Bukowska) z drogą powiatową nr 3512S (ul. Raciborska) w Syryni zostanie przebudowane. W jego miejscu powstanie rondo, które ma znacząco poprawić bezpieczeństwo w jednym z najbardziej niebezpiecznych punktów drogowych powiatu.**

Zielone światło dla inwestycji dał Wojewoda Śląski, wydając pozytywną decyzję administracyjną umożliwiającą rozpoczęcie zadania.

– Przebudowa skrzyżowania i budowa ronda to nie tylko poprawa płynności ruchu, ale przede wszystkim realne zwiększenie bezpieczeństwa kierowców, pieszych i mieszkańców okolicznych posesji. To miejsce, w którym od lat dochodzi do wypadków, często tragicznych w skutkach – mówi starosta wodzisławski Leszek Bizoń.

Dokumentację projektową w latach 2024–2025 współfinansowały Powiat Wodzisławski oraz Gmina Lubomia. Jej koszt wyniósł blisko 300 tys. złotych.

Oba samorządy zadeklarowały również pokrycie łącznie 20 proc. kosztów realizacji inwestycji – po 10 proc. każda ze stron.

Za realizację zadania odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach.



FOTO: STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

Za realizację zadania odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach.

Budowa ronda ma uporządkować ruch na skrzyżowaniu, ograniczyć liczbę punktów kolizyjnych, poprawić widoczność i bezpieczeństwo pieszych, a także uspokoić ruch na wlocie do miejscowości.

To inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat – zwłaszcza że skrzyżowanie DW 936 z ul. Raciborską było wskazywane jako jedno z najbardziej niebezpiecznych w powiecie wodzisławskim, na przestrzeni lat doszło tam do wielu wypadków, w tym tragicznych w skutkach.

oprac. sqx

eprasa.pl cb118e3e85

Maszynki do głosowania czy reprezentanci mieszkańców? Sprawdzamy aktywność radnych w Wodzisławiu Śląskim

WODZISŁAW ŚL. Jako pierwszą gminę z cyklu o aktywności radnych w powiecie wodzisławskim sprawdzamy centralne miasto powiatu - Wodzisław Śląski, gdzie w radzie miejskiej pracuje 21 radnych (ze zmianą personalną, o której piszemy dalej). W naszym zestawieniu sprawdzamy złożone przez radnych zapytania i interpelacje, a także wystąpienia podczas posiedzeń.

W Wodzisławiu Śląskim w radzie pracuje 21 radnych. W styczniu nastąpiła bowiem zmiana w radzie - do rady w styczniu wszedł Mariusz Cios za Annę Rynkiewicz-Ryszka (która w ciągu trwania kadencji nie złożyła żadnego zapytania, ani interpelacji, a zrezygnowała z mandatu z przyczyn osobistych).

Radni spotykają się na posiedzeniach komisji oraz na sesjach zwyczajnych i nadzwyczajnych, gdzie odnotowywana jest ich obecność oraz udział w głosowaniach. W Wodzisławiu Śląskim transmisje sesji dodatkowo umożliwiają podsumowanie czasu wypowiedzi radnych na posiedzeniach, co jest wartością dodaną statystyki aktywności. Niestety nie we wszystkich gminach takie rozwiązania techniczne funkcjonują, dlatego w niektórych samorządach w przyszłych zestawieniach opierać będziemy się wyłącznie na interpelacjach, zapytaniach oraz obecności radnych na posiedzeniach.

W celu rozwiązania problemów oraz pozyskania informacji składają interpelacje i zapytania (najczęściej w formie pisemnej). Podczas posiedzeń również zabierają głos, składają zapytania i wnioski. To wszystko kształtuje aktywność radnych, choć nie ulega wątpliwości, że często wśród radnych związanych z urzędującym włodarzem - w tym przypadku Mieczysławem Kiecą, wiele spraw i potrzeb mieszkańców załatwianych jest bez udziału dokumentów - np. w celu załatania dziury w drodze wystarczy telefon do odpowiednich służb. Są też jednak radni, którzy wykazują się bardzo znikomą aktywnością, a często ich zasiadanie w radzie ogranicza się wyłącznie do naciśnięcia przycisku podczas głosowań. W prezentowanej statystyce obejmujemy okres od początku kadencji (2024) do ostatniej sesji rady, która odbyła się 11 lutego.

Szymon Kamczyk

Przedstawiamy pozyskane z biura Rady Miasta Wodzisławia Śląskiego statystyki, w alfabetycznej kolejności radnych:



Mariusz Blazy

Obecność na posiedzeniach: 64/64 (100%)
Udział w głosowaniach: 1202/1267 (94%)
Interpelacje i zapytania radnego:
1 interpelacja, 20 zapytań
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 1027x,
minuty wypowiedzi: 1881
Ad vocem: 32x, minuty wypowiedzi: 54
Wniosek formalny: 3x, min. wypowiedzi: 1



Krystian Brawański

Obecność na posiedzeniach: 74/74 (100%)
Udział w głosowaniach: 1168/1177 (99%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 29x, min. wypowiedzi: 11
Ad vocem: 1x, minuty wypowiedzi: 0



Łukasz Chrząszcz

Obecność na posiedzeniach: 66/66 (100%)
Udział w głosowaniach: 978/1068 (91%)
Interpelacje i zapytania radnego:
16 interpelacji, 10 zapytań
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 893x,
minuty wypowiedzi: 882
Ad vocem: 60x, minuty wypowiedzi: 66
Wniosek formalny: 2x, min. wypowiedzi: 1



Mariusz Cios (od stycznia 2026)

Obecność na posiedzeniach: 3/3 (100%)
Udział w głosowaniach: 29/29 (100%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach: -



Marian Drosio

Obecność na posiedzeniach: 65/67 (97%)
Udział w głosowaniach: 1259/1286 (97%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 16x, min. wypowiedzi: 18
Ad vocem: 4x, minuty wypowiedzi: 2



Jakub Elsner

Obecność na posiedzeniach: 64/66 (96%)
Udział w głosowaniach: 981/1265 (77%)
Interpelacje i zapytania radnego:
3 interpelacje, 8 zapytań
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 249x,
minuty wypowiedzi: 360
Ad vocem: 4x, minuty wypowiedzi: 3



Izabela Grela

Obecność na posiedzeniach: 58/66 (87%)
Udział w głosowaniach: 1216/1428 (85%)
Interpelacje i zapytania radnego: 7 zapytań
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 166x,
minuty wypowiedzi: 151
Ad vocem: 77x, minuty wypowiedzi: 61
Wniosek formalny: 4x, minuty wypowiedzi: 5



Stefan Grzybacz

Obecność na posiedzeniach: 64/65 (98%)
Udział w głosowaniach: 1317/1356 (97%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 217x,
minuty wypowiedzi: 255
Ad vocem: 7x, minuty wypowiedzi: 8
Wniosek formalny: 3x, minuty wypowiedzi: 1



Roman Kapciak

Obecność na posiedzeniach: 65/66 (98%)
Udział w głosowaniach: 1072/1381 (77%)
Interpelacje i zapytania radnego: 1 zapytanie
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 502x,
minuty wypowiedzi: 622
Ad vocem: 91x, minuty wypowiedzi: 113
Wniosek formalny: 6x, minuty wypowiedzi: 4



Adam Króliczek

Obecność na posiedzeniach: 64/64 (100%)
Udział w głosowaniach: 1288/1473 (87%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 640x,
minuty wypowiedzi: 1059
Ad vocem: 64x, minuty wypowiedzi: 67
Wniosek formalny: 2x, minuty wypowiedzi: 1



Janusz Kurzawa

Obecność na posiedzeniach: 45/61 (73%)
Udział w głosowaniach: 762/1290 (59%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 10x, min. wypowiedzi: 10



Mirosław Krzysztof Nowak

Obecność na posiedzeniach: 50/61 (81%)
Udział w głosowaniach: 1045/1334 (78%)
Interpelacje i zapytania radnego: 1 zapytanie
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 107x,
minuty wypowiedzi: 95
Ad vocem: 21x, minuty wypowiedzi: 24
Wniosek formalny: 6x, minuty wypowiedzi: 5



Anna Piotrowska

Obecność na posiedzeniach: 53/74 (71%)
Udział w głosowaniach: 917/1367 (67%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 459x,
minuty wypowiedzi: 439
Ad vocem: 37x, minuty wypowiedzi: 19



Barbara Połednik

Obecność na posiedzeniach: 57/63 (90%)
Udział w głosowaniach: 903/1044 (86%)
Interpelacje i zapytania radnego: 1 zapytanie
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 128x,
minuty wypowiedzi: 309
Ad vocem: 9x, minuty wypowiedzi: 4



Lidia Ptak

Obecność na posiedzeniach: 63/66 (95%)
Udział w głosowaniach: 913/965 (94%)
Interpelacje i zapytania radnego:
1 interpelacja, 25 zapytań
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 219x,
minuty wypowiedzi: 357
Ad vocem: 53x, minuty wypowiedzi: 31
Wniosek formalny: 4x, minuty wypowiedzi: 5



Alan Szatyło

Obecność na posiedzeniach: 59/65 (90%)
Udział w głosowaniach: 1099/1223 (89%)
Interpelacje i zapytania radnego:
38 interpelacji, 41 zapytań
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 180x,
minuty wypowiedzi: 117
Ad vocem: 87x, minuty wypowiedzi: 35
Wniosek formalny: 7x, minuty wypowiedzi: 4



Józef Szymaniec

Obecność na posiedzeniach: 65/66 (98%)
Udział w głosowaniach: 1041/1128 (92%)
Interpelacje i zapytania radnego: 4 zapytania
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 460x,
minuty wypowiedzi: 565
Ad vocem: 19x, minuty wypowiedzi: 23
Wniosek formalny: 3x, minuty wypowiedzi: 3



Mirosław Szyszka

Obecność na posiedzeniach: 43/65 (66%)
Udział w głosowaniach: 536/952 (56%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 19x, min. wypowiedzi: 12



Ilona Tłołka

Obecność na posiedzeniach: 60/60 (100%)
Udział w głosowaniach: 1216/1218 (99%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 31x, min. wypowiedzi: 22



Krystyna Warcok

Obecność na posiedzeniach: 59/59 (100%)
Udział w głosowaniach: 969/1014 (95%)
Interpelacje i zapytania radnego: 0
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 99x, min. wypowiedzi: 282



Katarzyna Zöllner-Solowska

Obecność na posiedzeniach: 59/66 (89%)
Udział w głosowaniach: 663/983 (67%)
Interpelacje i zapytania radnego: 1 zapytanie
Statystyki wypowiedzi na posiedzeniach:
Wypowiedź ogólna: 23x, min. wypowiedzi: 67
Ad vocem: 2x, min. wypowiedzi: 0

eprasa.pl cb118e3e85

Jak odkryć historię własnej rodziny?

REGION Nowy wideoporadnik genealogiczny Archiwów Państwowych pomaga odkryć dzieje własnej rodziny i historię, która zaczyna się najbliżej nas.

Z początkiem marca rozpocznie się etap szkolny jubileuszowej, 5. edycji ogólnopolskiego konkursu genealogicznego „Bez korzeni nie zakwitniesz", organizowanego przez Archiwa Państwowe i Ministerstwo Edukacji Narodowej. To ostatnie dni, aby szkoły i uczniowie zgłosili swój udział w projekcie, który łączy edukację historyczną z odkrywaniem rodzinnych historii. W przygotowaniach pomoże nowość – kompleksowy wideoporadnik genealogiczny autorstwa Natalii Lipowicz, ambasadorki konkursu, stworzony we współpracy z ekspertami Archiwów Państwowych. Co istotne, decyzją Kuratorów Oświaty konkurs znajduje się na liście konkursów punktowanych, a jego wyniki są uwzględniane w procesie rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

Projekt adresowany jest do uczniów klas 4 – 8 szkół podstawowych i ich nauczycieli. Zadaniem uczestników jest stworzenie drzewa genealogicznego oraz prezentacji, która w nowoczesny i twórczy sposób opowie historię rodziny i pokaże jej związki z lokalną społecznością. Celem inicjatywy jest uwrażliwienie młodzieży na wartość dziedzictwa i pamięci, budowanie szacunku dla przeszłości, a także rozwijanie świadomości tożsamości lokalnej i narodowej. Poprzednia edycja konkursu, rozstrzygnięta w maju 2025 r., okazała się przełomowa – wpłynęły aż 684 prace z 370 szkół podstawowych. Wyłoniono aż 17 laureatów, a uczestnicy zaprezentowali m.in. cyfrowe drzewa genealogiczne, rodzinne podcasty i filmy dokumentalne,



Uczniowie szkół mogą wziąć udział w konkursie, w którym w odkrywaniu rodzinnych tajemnic może pomóc specjalny poradnik Archiwów Państwowych

a także stare fotografie ożywione z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. - Skala zainteresowania konkursem mówi sama za siebie.

W poprzedniej edycji otrzymaliśmy zgłoszenia z kilkuset szkół, co było rekordem w historii projektu. To dowód, że młodzi ludzie chcą poznawać historię poprzez własne doświadczenia i rodzinne opowieści. „Bez korzeni nie zakwitniesz" pokazuje, że genealogia może być nowoczesną i angażującą formą edukacji, rozwijającą umiejętności badawcze i budującą świadomość dziedzictwa. Udział w konkursie to nie tylko rywalizacja, ale przede wszystkim odkrywanie historii, która zaczyna się najbliżej nas. Jak pokazują poprzednie edycje, konkurs nie kończy się wraz z ogłoszeniem wyników. Zostają rozmowy z dziadkami, odnalezione fotografie, odkryte historie i poczucie zakorzenienia, które młodzi uczestnicy zabierają ze sobą na całe życie — mówi dr Paweł Pietrzyk, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych.

Wideoporadnik to pierwszy w historii konkursu tak obszerny materiał edukacyjny, który w sposób uporządkowany prowadzi uczestników przez wszystkie etapy przygotowania pracy konkursowej. W nagraniu omówiono m.in.:

- sposoby rozpoczęcia badań genealogicznych,
- metody poszukiwania informacji w archiwach i źródłach rodzinnych,
- zasady pracy z dokumentami historycznymi,
- pomysły na atrakcyjne opracowanie projektu,
- najczęstsze błędy popełniane przez początkujących badaczy.

Poradnik łączy wiedzę ekspercką z przystępną formą, dzięki czemu może być wykorzystywany zarówno podczas pracy indywidualnej ucznia, jak i jako materiał dydaktyczny dla nauczycieli prowadzących projekt w szkole. Organizatorzy podkreślają, że to narzędzie edukacyjne, które pozwala wyrównać szanse uczestników — także tych, którzy wcześniej nie mieli styczności z genealogią. Wideoporadnik znaleźć można na kanale Archiwów Państwowych w serwisie Youtube („Bez korzeni nie zakwitniesz").

(op. OK)

Na ul. Grodzisko samochód wypadł z jezdni, w Rydułtowach zderzenie z ciężarówką

WODZISŁAW ŚL., RYDUŁTOWY Służby zostały zadysponowane do zdarzenia drogowego na ulicy Grodzisko.

Jak wynika ze wstępnych informacji policji, kierujący najprawdopodobniej zasłabł za kierownicą, wypadł z jezdni i uderzył w drzewo. Na miejsce zadysponowano straż pożarną, policję i pogotowie.

Z kolei w Rydułtowach na ulicy Raciborskiej kierująca Mazdą, 27-letnia kobieta z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwległy pas ruchu i doprowadziła do bocznego zderzenia z jadącą z przeciwnego kierunku ciężarówką, której kierującym był 58-letni mężczyzna. - Za spowodowanie kolizji drogowej kobieta została ukarana mandatem karnym – przekazują wodzisławscy policjanci.

- Apelujemy do wszystkich kierowców o zachowanie ostrożności oraz odpowiednie skupienie uwagi. Bezpieczeństwo na drodze zależy od nas wszystkich – dodają funkcjonariusze.

(FK), (ska)



FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Na ul. Grodzisko 57-latek prawdopodobnie zasłabł za kierownicą Skody



FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

27-latka kierująca Mazdą zjechała na przeciwległy pas ruchu i zderzyła się z ciężarówką

Sprostowanie

W związku z publikacją w ostatnim numerze Nowin Wodzisławskich otwartego listu mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Marcel" w Radlinie, redakcja informuje, że zawarte w liście sformułowania były wyłączną opinią autorów listu.

Sformułowane przez autorów pisma pytania mogły sugerować nieprawdziwe informacje, wprowadzając Czytelnika w błąd oraz naruszając dobre imię opisanych przedstawicieli spółdzielni. Choć intencją redakcji była publikacja polemiki mieszkańców do wcześniejszych materiałów, co oczywiście jest narzędziem prawa prasowego, nie było naszą intencją szerzenie nieprawdziwych informacji, np. o wyroku skazującym czy też zatajeniu wyroku, co sugerowali w swoim piśmie mieszkańcy.

Oświadczenie - przeprosiny

Ja, Szymon Kamczyk, niniejszym przepraszam poszkodowanych Jarosława Ligasa oraz Klaudię Zapalską za naruszenie ich dóbr osobistych, w szczególności czci i dobrego imienia, do którego doszło w dniu 24 lutego 2026 r., poprzez upublicznienie nieprawdziwych i poniżających informacji na portalu nowiny.pl oraz w gazecie „Nowiny Wodzisławskie".

Przyznaję, że moje działania były bezprawne, a opublikowana treść była fałszywa, obraźliwa i naruszająca dobra osobiste poszkodowanych. Zobowiązuję się do niepodejmowania podobnych działań w przyszłości.

Szymon Kamczyk

Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

eprasa.pl cb118e3e85

Sześć goli i skandal w zaległym meczu Silesia Lubomia – Ruch Stanowice

LUBOMIA To miał być spokojny, zaległy mecz 17. kolejki, a skończyło się na prawdziwej futbolowej wojnie nerwów. Choć na tablicy wyników widnieje remis 3:3, w obozie Silesii Lubomia nikt nie czuje się zwycięzcą. Po końcowym gwizdku w starciu z Ruchem Stanowice emocje wzięły górę – na boisku, na trybunach.

Pierwsza połowa spotkania nie zwiastowała dramatu, który rozegrał się po przerwie. Gospodarze z Lubomi wyszli na murawę niezwykle skoncentrowani, od początku narzucając swój styl gry. Poukładana, konsekwentna defensywa i płynne przejścia do ataku sprawiły, że goście ze Stanowic długo nie mieli nic do powiedzenia. Nagrodą za tę dominację była bramka na 1:0, która wprawiła miejscowych kibiców w euforię. Do szatni piłkarze Silesii schodzili z zasłużonym prowadzeniem i poczuciem pełnej kontroli.

Druga połowa: Piłka nożna ustępuje pyskówkom

Wszystko rozsypało się po zmianie stron. Ruch Stanowice wyszedł z szatni z jednym celem: odrobić straty za wszelką cenę. Szybkie wyrównanie sprawiło, że na boisku zrobiło się niespokojnie. Zamiast czystej gry, zaczęły dominować krzyki, pretensje pod adresem arbitra i próby wymuszania fauli.

Mimo fatalnej atmosfery, piłkarze Silesii pokazali charakter. Odpowiedzieli trafieniem, a później podwyższyli prowadzenie na 3:2. Wydawało się, że trzy punkty zostaną w Lubomi, mimo że atmosfera na murawie gęstniała z każdą minutą, a frustracja w szeregach gości sięgała zenitu.

Jedenastka, która podzieliła stadion

Prawdziwa bomba wybuchła jednak w samej końcówce. Sędzia, po niezwykle dyskusyjnej sytuacji w polu karnym, wskazał na „wapno". Decyzja o rzucie karnym dla Ruchu Stanowice wywołała furię wśród zawodników i kibiców gospodarzy. Goście prezentu nie zmarnowali, ustalając wynik na 3:3.

Zamiast sportowego święta, po ostatnim gwizdku oglądaliśmy obrazki pełne niedosytu i sportowej złości. Czy arbiter udźwignął ciężar tego spotkania? W Lubomi odpowiedź na to pytanie wydaje się dziś tylko jedna.



Zaległy mecz ligi okręgowej pomiędzy Silesia Lubomia - Ruch Stanowice

Milczenie trenera

Jako redakcja sportnowiny.pl staraliśmy się uzyskać komentarz „na gorąco" od szkoleniowca Silesii Lubomia. Niestety, frustracja po stronie gospodarzy była zbyt wielka. Trener Silesii, wyraźnie rozżalony przebiegiem końcówki meczu i pracą sędziów, odmówił nam komentarza i bez słowa udał się do szatni.

W Lubomi mówi się dziś o „skradzionym zwycięstwie". Czy słusznie? Jedno jest pewne – o tym meczu w regionie będzie się dyskutować jeszcze przez wiele dni.

(zibi)

FUTSALOWY DRESZCZOWIEC W GORZYCZKACH. Ambitny Inter ulega faworytowi z Bielska-Białej

GORZYCZKI Choć wynik 2:7 sugeruje wysoką przewagę gości, losy historycznego awansu do II ligi ważyły się niemal do połowy spotkania. Inter Krostoszowice postawił twarde warunki, jednak doświadczenie i futsalowe ogranie zawodników z Bielska-Białej przeważyło szalę zwycięstwa na ich korzyść.

Sportowa walka do ostatniej minuty

Mecz o awans do II ligi dostarczył kibicom ogromnych emocji. Pierwsza połowa to wyrównany bój, w którym Inter Krostoszowice udowodnił, że sercem i ambicją można niwelować różnice w doświadczeniu. Po 20 minutach na tablicy widniał remis 1:1 (bramki Włocha i Białasa), co zapowiadało walkę o każdy metr parkietu do samego końca.

Niestety, po przerwie górę wzięło futsalowe ogranie gości. BKS Stal w ciągu trzech minut zdobył trzy bramki, odskakując gospodarzom i ostatecznie wygrywając 7:2. Zmęczenie zawodników Interu, którzy na co dzień grają w lidze 11-osobowej, było widoczne, ale ich postawa zasługuje na najwyższe uznanie.

Prezes Piwoński: „Mamy pomysł, ale infrastruktura nas hamuje"

Mimo sportowego niedosytu, Inter Krostoszowice patrzy w przyszłość. Futsal w powiecie wodzisławskim ma ogromny potencjał, jednak zdaniem władz klubu, bez systemowych zmian i lepszej współpracy z samorządami, trudno będzie o kolejny krok naprzód.



Inter Krostoszowice – BKS Stal Futsal Bielsko-Biała / Futsal 2026

– Ten sezon to pierwszy krok do tego, byśmy w całym powiecie wodzisławskim mogli zaszczepić to, co dotychczas nie było upowszechnione. Mamy pewien pomysł na rozwój tej dyscypliny, jednak największym problemem jest infrastruktura. Gramy na obiekcie szkolnym i pojawia się wiele przeszkód, by zorganizować nawet mecz ligowy – mówi Marcin Piwoński, prezes Interu Krostoszowice. – Samorządy winny zrozumieć, że ten stan trzeba poprawić. Sport i jego upowszechnianie są kluczowe, co podkreśla samo Ministerstwo Sportu, ale bez dobrej woli i współpracy nie będzie to możliwe. Dostęp do sal gimnastycznych powinien być bardziej elastyczny. Z jednej strony chcemy robić coś społecznie, a z drugiej otrzymujemy kłody pod nogi, które hamują nasze działania. Liczymy też, że prezesi i trenerzy drużyn 11-osobowych z większym zrozumieniem podejdą do tego, by ich zawodnicy mogli promować dyscyplinę, w której czują się świetnie – dodaje Piwoński.

Sezon dobiegł końca, ale walka o przyszłość futsalu w regionie dopiero się rozkręca. Czy apel prezesa Piwońskiego spotka się z odzewem władz i sponsorów? Niedzielny mecz pokazał, że kibice i emocje już tu są – teraz czas na odpowiednie warunki do gry.

(zibi)

Inter Krostoszowice – BKS Stal Futsal Bielsko-Biała 2:7 (1:1)

- Bramki dla Interu: Białas (12'), Laskowski (32')
- Bramki dla BKS: Włoch (12'), Radomski (22'), Shutak (23', 30'), Cichy (24', 40'), Skipioł (33')

eprasa.pl cb118e3e85

W Lyskach morderca wykuł kamienny krzyż

REGION Tuż przy skrzyżowaniu ulicy Sikorskiego z Bogunicką znaleźć możemy niezwykły zabytek. Kamienny krzyż stoi w tym miejscu prawdopodobnie już od ponad 600 lat. To świadectwo skruchy mordercy.



Krzyż pokutny w Lyskach przy ul. Bogunickiej

Monolityczne krzyże znaleźć możemy w całej Polsce. Największy z nich znajduje się w Stargardzie Szczecińskim, ma niecałe 4 metry i 2 tony. Na Śląsku znajdziemy liczne mniejsze krzyże wykonane z jednego bloku kamienia. Wszystkie niosą ze sobą tragiczną historię. Krzyże pokutne zaczęto stawiać na ziemiach polskich od XIII wieku. Był to ostatni etap pokuty człowieka winnego morderstwa. Zanim morderca postawił krzyż, musiał m.in. pokryć koszty pogrzebu ofiary i sądu, udać się boso pielgrzymkę do świętego miejsca, a później po postawieniu krzyża pojednać się z rodziną ofiary, którą miał za zadanie utrzymywać. Zabójca musiał także złożyć dar ołtarza w lokalnym kościele, np. w formie wosku na świece. Przy krzyżu często dochodziło do spotkania zabójcy z rodziną ofiary, kiedy to następowało wybaczenie za wyrządzoną krzywdę. W średniowieczu kary za zabójstwo były dość okrutne, najczęściej sąd orzekał śmierć. Krzyże pokutne najczęściej stawiali ci, dla których zaistniały okoliczności łagodzące. Łagodniejszą karę stosowano dla morderców, którzy np. swoje zbrodnie popełnili w afekcie. Na krzyżach czasem można znaleźć rysunki narzędzi zbrodni lub napisy.

W miejscu tragedii

Niestety, nie znamy dokładnie historii, jaka wiąże się z lyseckim krzyżem. Niewiele zdaje się również mówić pamiątkowa tablica. Możemy z niej dowiedzieć się jedynie, że zabytek datowany jest na okres między XIV a XVI wiekiem. Krzyż znajduje się przy skrzyżowaniu ulic Rybnickiej, Sikorskiego i Bogunickiej. Jest to krzyż łaciński, który górne ramię stracił w 1945 roku i obecnie ma kształt litery T, jak krzyż Św. Antoniego. Ma 63 cm wysokości, 57 cm szerokości i 20 cm.

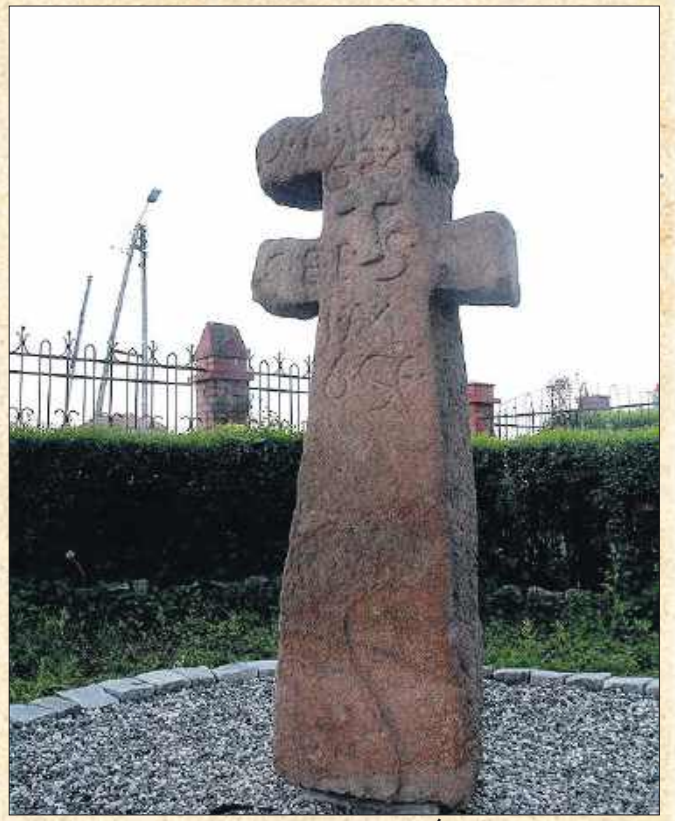
Wykuty został w piaskowcu

Na terenie powiatu rybnickiego znajdował się do 1984 roku jeszcze jeden krzyż pokutny. Zlokalizowany był w Szczejkowicach na terenie dzisiejszej gminy Czerwionka-Leszczyny, niedaleko stacji PKP, między torem kolejowym, a rzeką Ruda. Niestety krzyż zaginął po 1984 roku.

Znane w regionie

W naszym regionie można znaleźć jeszcze wiele innych monolitycznych krzyży. Najwięcej z nich znajduje się na terenie powiatu wodzisławskiego. Na Raciborszczyźnie natomiast są tylko trzy tego typu zabytki (Grzegorzowice, Lekartów, Rudyszwałd). Po jednym krzyżu można znaleźć w Syryni, Łaziskach i Olzie. Dwa krzyże znajdziemy w Rogowie i aż cztery na terenie Wodzisławia Śląskiego i jego dzielnic. Dwa pokutne krzyże znajdują się także w Rydułtowach, a jeden z nich zasługuje na szczególne wyróżnienie. Jest to krzyż stojący z tyłu kościoła Św. Jerzego od strony ul. Plebiscytowej. Ma ponad 1,5 m wysokości i napis, mówiący o poświęceniu kościoła Św. Jerzego. Tym, co wyróżnia go na tle innych tego typu obiektów, jest kształt. Rydułtowski krzyż posiada bowiem dwie pary ramion. Kształt ten jest określany jako krzyż bożogrobców. O wyjątkowości krzyża z Rydułtów świadczy fakt, że w całej Europie znaleźć można tylko 5 krzyży pokutnych o takim kształcie. Cztery pozostałe znajdują się w Niemczech.

Szymon Kamczyk



Dwuramienny krzyż przy kościele pw. Św. Jerzego w Rydułtowach

Tłumy na jarmarku staroci w Wodzisławiu. Na rynku pasjonaci z całej Polski

WODZISŁAW ŚL. W niedzielę (01.03) na wodzisławskim rynku odbył się jarmark staroci. Impreza przyciągnęła pasjonatów z całej Polski.

Na wodzisławskim rynku od wczesnych godzin porannych pojawili się wystawcy i odwiedzający z różnych miast, m.in. z Jastrzębia-Zdroju, Wodzisławia, Rybnika, Krapkowic czy Opola. Byli też wystawcy z Czech.

Stoisko po stoisku prezentowało bogactwo artefaktów – od antycznych mebli, porcelany i zegarów, przez stare książki, monety i narzędzia, po różnorodne gadżety i unikatowe akcesoria z dawnych lat.



FOTO: FRYDERYK KAMCZYK

Do Wodzisławia przyjechali wystawcy i pasjonaci z całej Polski.

Jarmark to jednak nie tylko handel – wiele osób korzystało z okazji do rozmów o kolekcjonerstwie, wymiany doświadczeń dotyczących renowacji starych przedmiotów, a także do po prostu spędzenia czasu w klimacie retro i towarzystwie innych pasjonatów.

To cykliczne spotkanie odbywa się tradycyjnie w każdą pierwszą niedzielę miesiąca na rynku w Wodzisławiu Śląskim. Zarówno wystawcy, jak i odwiedzający podkreślają, że jarmark ma niepowtarzalny klimat i jest świetną okazją do odkrycia prawdziwych skarbów z przeszłości.

Kolejne terminy w 2026 roku

Zgodnie z zapowiedziami organizatorów, kolejne edycje jarmarków staroci w tym roku odbędą się m.in.:

- 12 kwietnia
- 10 maja
- 7 czerwca
- 5 lipca
- 2 sierpnia
- 6 września
- 4 października
- 8 listopada
- 6 grudnia

(FK)

eprasa.pl cb118e3e85

Emocje do ostatniej minuty w Radlinie. Górnik wygrywa 4:3



FOTO: JAREK JARECKY NAREWSKI

Ostatni sprawdzian przed ligą i aż siedem goli w jednym meczu.

RADLIN **W sobotnie popołudnie, przy pięknej, słonecznej pogodzie, na sztucznym boisku w Radlinie rozegrano sparing będący ostatnim sprawdzianem przed startem ligi. Mecz pomiędzy KS Górnik Radlin a LKS Tworków zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:3.**

Trzy bramki gospodarzy przed przerwą

Już w 46. sekundzie spotkania gospodarze przeprowadzili składną akcję. Po dośrodkowaniu Fabiana Pielorza piłkę do bramki skierował Bartosz Laskowski. Goście próbowali odpowiedzieć, jednak Radlin skutecznie przerywał ich ataki i konstruował groźne kontry. W 14. minucie Pielorz ponownie był w centrum wydarzeń. Oddał strzał, a po interwencji bramkarza piłkę dobił Mateusz Sowa, podwyższając wynik na 2:0. Przed upływem pół godziny gry gospodarze zdobyli trzeciego gola. Na listę strzelców wpisał się Jakub Brachman. Wynik 3:0 utrzymał się do końca pierwszej połowy.

Tworków ruszył do odrabiania strat

Po przerwie obraz gry wyraźnie się zmienił. Tworków ruszył do ataku, stosując wysoki pressing, co szybko przyniosło efekt. W 48. minucie Kamil Kaczor zdobył bramkę na 3:1. Kolejne minuty upływały pod naporem gości, jednak wynik nie ulegał zmianie aż do 75. minuty. Wówczas sędzia podyktował rzut karny dla Tworkowa. Strzał zawodnika gości obronił Wiktor Gorel, jednak arbiter dopatrzył się błędu bramkarza na linii i zarządził powtórkę. Drugą próbę pewnie wykorzystał Mateusz Kocot, zmniejszając stratę do jednej bramki.

Emocje do ostatniego gwizdka

W 80. minucie Kacper Lubszczyk popisał się indywidualną akcją. W polu karnym wygrał dwie przebitki z obrońcami Tworkowa i podwyższył wynik na 4:2. Pięć minut później Bartosz Krzyżok zdecydował się na nietypowy strzał z ponad 50 metrów. Piłka początkowo zmierzała poza światło bramki, jednak słońce i lekki wiatr zmieniły jej tor lotu i futbolówka wpadła do siatki zaskoczonego bramkarza gospodarzy. Gol na 4:3 ustalił końcowy wynik spotkania.

Czas na ligowe granie

Już za tydzień rozpoczynają się rozgrywki ligowe. Górnik Radlin zagra u siebie w hitowym starciu z Czarni Gorzyce, natomiast LKS Tworków rozegra mecz wyjazdowy z MKS Lędziny.

A.Czerw, J. Narewski

KS Górnik Radlin

LKS Tworków

4:3 (3:0)

Górnik Radlin:

Maciejowski (46' Gorel) – Kraszczyński (65' Postawama), Iżykiewicz, Szymiczek (60' Gielnik), Bidziński (70' Drobot), Machnica, Brachman (77' Lubszczyk), Szulkowski (80' Adamczyk), Sowa (60' Kołek), Pielorz (77' Sowa), Laskowski.

LKS Tworków:

I połowa: Horny – Przygoda, Prykhodko, Szafranek, Fojcik, Koczor, Kiljan, Cichos, Krzyżok, Legierski, Strzelczyk.

II połowa: Salamon K. – Salamon P., Przygoda, Fojcik, Prykhodko, Kowacz, Kocot, Kroczek, Sławik, Piątek, Legierski, Krzyżok.

Grali dla Franka i Matyldy. Charytatywny mecz FLYHERO

RADLIN **W niedzielę 1 marca na boisku w Radlinie rozegrano charytatywny mecz w ramach akcji FLYHERO, organizowanej przez FLYPARK Radlin. Zawodnicy KS Górnik Radlin oraz pracownicy FLYPARKU zagrali, by wesprzeć zbiórkę na leczenie Franka i Matyldy, dzieci zmagających się z rzadką chorobą - zespołem Aicardiego-Goutièresa.**

FLYHERO to akcja charytatywna organizowana przez FLYPARK Radlin, której celem jest pomoc dzieciom chorym na zespół Aicardiego-Goutièresa. W Polsce odnotowano zaledwie około 25 przypadków tej niezwykle rzadkiej choroby, z czego dwa zdiagnozowano w Radlinie. Franio i Matylda, mieszkańcy miasta, od urodzenia zmagają się z AGS. Choroba sprawia, że nie są w stanie funkcjonować bez wózka. W ramach akcji w FLYPARKU Radlin organizowanych jest wiele wydarzeń charytatywnych.

Dzięki współpracy Klubu KS Górnik Radlin oraz FLYPARKU Radlin inicjatywa wyszła poza mury parku trampolin i przeniosła się na obiekty MOSiR Radlin, które zostały bezpłatnie udostępnione na potrzeby wydarzenia.

W niedzielę punktualnie o godz. 12 na boisku w Radlinie pojawiło się ponad 30 bohaterów akcji FLYHERO, którzy rozegrali charytatywny mecz piłkarski. Na murawę wybiegli zawodnicy KS Górnika Radlin oraz pracownicy FLYPARKU Radlin. Na trybunach nie zabrakło kibiców, którzy wsparli zbiórkę pieniędzy na leczenie Frania i Matyldy.

Choć wynik miał drugorzędne znaczenie, a najważniejsza była dobra zabawa i pomoc dzieciom, z kronikarskiego obowiązku warto go odnotować. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Górnika Radlin 7:1. Po meczu rozegrano serię rzutów karnych, w której lepsi okazali się zawodnicy FLYPARKU Radlin, wygrywając 8:7.

KS Górnik Radlin

FLYPARK Radlin

7:1 (5:0)

BRAMKI: 8. Filip Adamczyk, 12. Patryk Spyt, 18. Kacper Lubszczyk, 19. Tomasz Pędziałek, 27. Karol Gworys, 34. Filip Adamczyk, 37. Daniel Raczek, 56. Kacper Lubszczyk.

SĘDZIOWALI: Tomasz Pawełczak (główny), Tymoteusz Wojdat (asystent nr 1), Szymon Lach (asystent nr 2).



FOTO: JAREK JARECKY NAREWSKI

FLYHERO w Radlinie. Przyjazny mecz w szczytnym celu.

Zbiórka na rzecz Frania i Matyldy prowadzona jest za pośrednictwem serwisu Siepomaga („Choroba zabiera dzieciństwo. Pomóż Matyldzi i Frankowi razem z FlyPark").

A.Czerw, J.Narewski

eprasa.pl cb118e3e85

Każde 1,5% to dla Mateusza kolejne godziny terapii

ROGÓW – Autyzm jest trudnym i wymagającym przeciwnikiem. Każda, nawet najmniejsza umiejętność, wymaga ogromu pracy, cierpliwości i setek powtórzeń – pisze Iwona Kornacka, mama 16-letniego Mateusza z Rogowa, która prosi o 1,5 procent dla swojego syna.

Każdy dzień to krok naprzód – historia Mateusza i jego cichej walki o samodzielność

– Mateusz ma 16 lat. Każdy jego dzień – bez względu na porę roku, dzień tygodnia czy wakacje – wypełniony jest terapią i ciężką pracą. Żyjemy według ściśle ustalonego grafiku, bo w jego świecie rutyna daje poczucie bezpieczeństwa. W roku szkolnym uczęszcza do Ośrodka dla Dzieci z Autyzmem, gdzie ma swoje zajęcia. Poza tym codziennie towarzyszą nam fizjoterapia, neurorefleksologia, spotkania z neurologopedą i pedagogiem specjalnym. Mateusz pracuje także z asystentem osoby niepełnosprawnej – wspólnie chodzą na spacery, do kina, na koncerty. Jako mama dzielę swoje serce i swój czas pomiędzy dwóch najważniejszych mężczyzn w moim życiu. Pomiędzy Mateusza oraz jego tatę – który również jest osobą z niepełnosprawnością i dziś już na stałe przykuty jest do łóżka. Każdego dnia staram się być silna dla jednego i cierpliwa dla drugiego. Opieka nad nimi to moja codzienność – wymagająca, czasem ponad ludzkie siły – ale wypełniona miłością, która nie zna zmęczenia – przekazuje Iwona Kornacka.



FOTO: JUSTYNA STOKŁOSA

Mateusz Kornacki z mamą Iwoną

Mateusz prowadzi aktywny tryb życia

– Mój syn kocha ruch. Ze mną jeździ na rowerze, z kuzynką na rolkach. Uczy się jazdy na łyżwach i potrafi pływać. Ma swoje pasje – a muzyka jest jego największą miłością. Uwielbia śpiewać kolędy, i to nie tylko w święta. Ma swoich „Aniołów” – dwóch wspaniałych ludzi, którzy bezinteresownie ofiarowują mu swój czas. Z jednym śpiewa i gra na gitarze, z drugim na organach. Choć sami mają wiele obowiązków, znajdują przestrzeń, by być przy Mateuszu. Dają mu nie tylko muzykę, ale też radość, poczucie sprawczości i skrzydła. Mateusz potrafi zachować się w kościele, w kawiarni czy restauracji. Umie wybrać danie z karty – najczęściej roladkę i kluseczki, takie jak gotuje babcia Ania. Dla wielu to drobiazg. Dla nas – ogromny sukces i dowód na to, że wysiłek przynosi owoce. Najbardziej porusza mnie to, że opanował czytanie i pisanie, choć wciąż zmaga się z mową i jej rozumieniem. Ciągle się uczymy. Nie zatrzymujemy się nawet w ferie – za nami turnus logopedyczno-rehabilitacyjny. Pani logopedka oceniła jego słownictwo bardzo wysoko. Podkreśliła, że zna mnóstwo rzeczowników. Teraz uczymy się układać z nich zdania – a to dla Mateusza prawdziwe wyzwanie – mówi pani Iwona.

Każde 1,5% podatku to dla Mateusza kolejne godziny terapii

– Autyzm jest trudnym i wymagającym przeciwnikiem. Każda, nawet najmniejsza umiejętność, wymaga ogromu pracy, cierpliwości i setek powtórzeń. Często powtarzam sobie: „Trening czyni mistrza”. I ćwiczymy dalej. Bo nie możemy pozwolić sobie na przerwę. Dzieci z niepełnosprawnościami potrafią zapominać wyuczone umiejętności, jeśli nie są one utrwalane. Doświadczamy tego na co dzień. Dlatego zabieram syna wszędzie, gdzie tylko mogę. Zwykłe wyjście do sklepu jest dla nas lekcją życia. Mateusz wie, że trzeba powiedzieć „dzień dobry”, wziąć koszyk, podejść do kasy i zapłacić. Moim wielkim marzeniem jest dzień, w którym sam zrobi zakupy. Dziś to jeszcze niemożliwe. Ale wierzę, że może kiedyś… Każde 1,5% podatku to dla Mateusza kolejne godziny terapii, kolejne małe kroki ku samodzielności i większej niezależności. To także wsparcie, które pozwala mi nieść tę codzienność – pomiędzy salami terapii a domem, pomiędzy troską o syna i opieką nad jego tatą. Z całego serca dziękuję za każdą formę pomocy. Dzięki Wam możemy walczyć dalej – o przyszłość, o sprawność, o marzenia. O zwyczajne życie, które dla nas jest największym marzeniem – kończy pani Iwona.

Aby przekazać 1,5 proc. podatku dla Mateusza, wystarczy w formularzu podatkowym wpisać nr KRS 0000037904 a w polu „informacje uzupełniające” wpisać „23323 Kornacki Mateusz”.

(FK)

Z tobą chcę oglądać świat, ale najpierw... targi ślubne w Jordaszce

WODZISŁAW ŚL.
1 marca w Domu Przyjęć Jordaszka w Wodzisławiu Śląskim odbyły się targi ślubne, które przyciągnęły liczne grono przyszłych par młodych. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, stając się wyjątkową okazją do zapoznania się z najnowszymi trendami oraz ofertą branży ślubnej.



Targi ślubne odbyły się w niedzielę 1 marca

Podczas targów ślubnych swoje oferty zaprezentowało szerokie grono wystawców reprezentujących nie tylko branżę ślubną, lecz także szeroko pojęty sektor rozrywki. W trakcie wydarzenia odbyły się efektowne pokazy na wybiegu, podczas których zaprezentowano eleganckie garnitury, suknie ślubne oraz kreacje wieczorowe.

Program uświetnił również pokaz pierwszego tańca, stanowiący inspirację dla przyszłych nowożeńców, a także prezentacja okazałego tortu weselnego, będącego nieodłącznym elementem każdej uroczystości.

Na przybyłych gości czekała wystawa samochodów ślubnych, które w ofercie posiada Weselny Klekot, oferta domu przyjęć Jordaszka, kwiaciarni u Brygidy, wypożyczalni dekoracji Inkszy Fajer, Foto w lustrze, pracowni krawieckiej G-Style, suknie ślubne Afrodyta, garnitury marki Lazar, oferta odzieżowa marki Giacomo Conti, a ponadto: Jubiler Grzybek, Fanaberia Cafeteria, Słodkie Migdałki – pracownia tortów artystycznych, FotoKati, WS Filmowanie Wojciech Świaczny, Kewin Team Nauka Tańca, FotoBudka 007 FotoBudka360, Prosecco Van Śląsk – Ps.Kocham Cię – Wypożyczalnia dekoracji, Onebar – Profesjonalne Usługi Barmańskie, Barmix Śląsk – Automatyczny Barman, Wakacje.pl, Marta Kantor Make-up Artist, Butenko Katerina, Sylwia Styl, StelaBus oraz wi3Der – Projektowanie i druk 3D.

AgaKa

eprasa.pl cb118e3e85

Domy kultury w Pszowie i Radlinie z dotacjami. Będą remonty sal

PSZÓW, RADLIN 78 tys. zł dla Miejskiego Ośrodka Kultury w Pszowie oraz aż 411 tys. zł dla Miejskiego Ośrodka Kultury w Radlinie - instytucje pozyskały pieniądze z Narodowego.

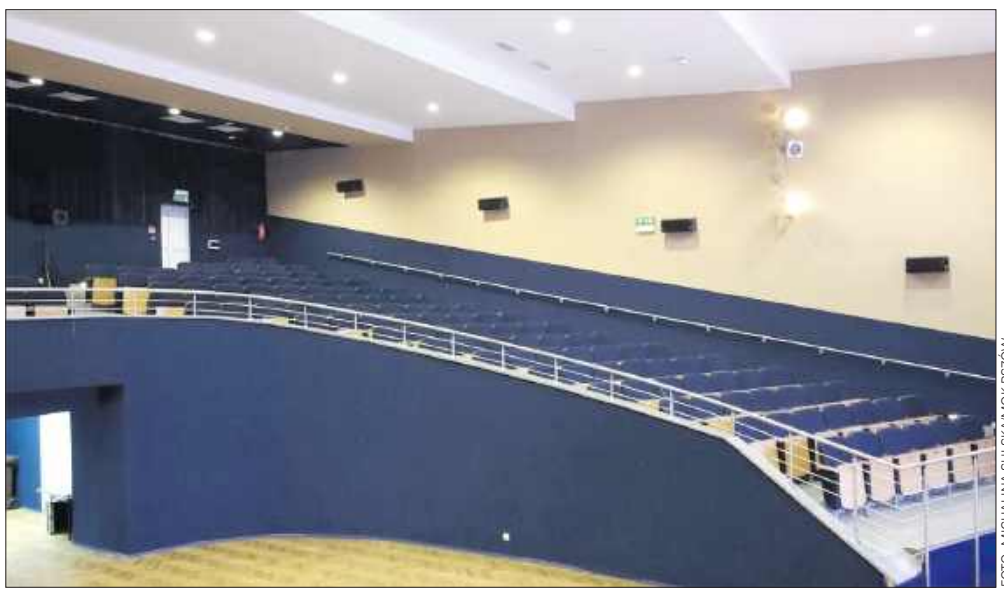


FOTO: MICHALINA SULSKA/MOK PSZÓW

Sala MOK w Pszowie ma przejść modernizację pod kątem akustyki oraz zwiększenia dostępności dla dzieci, dorosłych, seniorów oraz osób ze specjalnymi potrzebami



W domu kultury w Radlinie zostaną wymienione fotele dla widzów

W Pszowie uzyskane dofinansowanie wyniesie 78 tys. zł z budżetu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Infrastruktura domów kultury 2026". Projekt został napisany wspólnymi siłami przez pracownicę MOK Michalinę Sulską oraz dyrektora Marka Hawla. Inwestycja obejmie modernizację sali widowiskowej ośrodka kultury w celu poprawy akustyki oraz zwiększenia komfortu i dostępności dla dzieci, dorosłych, seniorów oraz osób ze specjalnymi potrzebami. – To kolejny krok w stronę wzmacniania infrastruktury i oferty kulturalnej miasta. To inwestycja w przestrzeń, która od lat stanowi ważne miejsce integracji mieszkańców. Przyznane wsparcie pozwoli na poprawę warunków odbioru wydarzeń artystycznych, od koncertów i spektakli teatralnych, po spotkania i uroczystości lokalne – mówi Piotr Kowol, burmistrz Pszowa.

Z kolei sala MOK w Radlinie również przejdzie gruntowny remont. Dotacja w wysokości 411.000,00 zł zostanie przeznaczona na wymianę wysłużonych już foteli w sali widowiskowej. - Celem projektu jest kompleksowa wymiana wysłużonych foteli w sali widowiskowej MOK. Obecne wyposażenie, użytkowane od wielu lat, nie spełnia już w pełni aktualnych standardów komfortu oraz bezpieczeństwa. Nowe fotele znacząco poprawią warunki odbioru wydarzeń kulturalnych, a także zwiększą bezpieczeństwo widzów podczas koncertów, spektakli i seansów - informuje radliński magistrat.

Oprac. (ska)

Koniec sezonu na lodowisku w Pszowie

PSZÓW Miejskie lodowisko w Pszowie zakończyło sezon zimowy. Przez trzy miesiące obiekt odwiedziło ponad 61,5 tys. łyżwiarzy. Największą frekwencję odnotowano w grudniu i styczniu. Wiosną na tafli rozstawione zostaną korty tenisowe i skatepark.

Sztuczne lodowisko w Pszowie zamknęło sezon łyżwiarski2025/2026. - Ze ślizgawek na lodowej tafli skorzystało ponad 61,5 tys. miłośników jazdy na łyżwach - w grudniu ponad 22,5 tys., w styczniu ponad 22,2 tys. i w lutym ponad 16,8 tys. łyżwiarzy. Wśród nich tradycyjnie nie zabrakło również uczniów i przedszkolaków z pszowskich placówek oświatowych, które z obiektu podczas zajęć szkolnych korzystają za darmo. Łącznie z zajęć na lodowisku skorzystało ponad 5,2 tys. dzieci i młodzieży – informuje Krzysztof Jaroch, sekretarz Urzędu Miasta Pszów.

W obiekcie funkcjonuje również wypożyczalnia łyżew i szlifiernia. Podczas minionego sezonu wypożyczonych zostało prawie 20 tys. par łyżew. Obsługa lodowiska naostrzyła też ponad 1,3 tys. par. - W ubiegłym roku, tuż przed otwarciem sezonu, modernizację



Lodowisko w Pszowie zakończyło sezon 28 lutego

przeszła instalacja chłodnicza z istotną wymianą kolektora chłodniczego, który funkcjonował na lodowisku od czasu uruchomienia obiektu. Rok wcześniej na lodowisku w Pszowie przeprowadzono również niezbędną wymianę poszycia band, co znacząco wpłynęło na poprawę bezpieczeństwa użytkowników oraz estetykę infrastruktury. Była to pierwsza kompleksowa wymiana poszycia band od czasu uruchomienia obiektu – dodaje Krzysztof Jaroch.

(ska)

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9^{00} – 17^{00}

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl cb118e3e85



Liliana Ochyj urodziła się 22.02. o godz. 18.23. Dziewczynka ważyła 3140g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Klaudia i Bartosz z Wodzisławia Śląskiego.



Marcelinka Ziółkowska urodziła się 22.02. o godz. 1.50. Dziewczynka ważyła 3160g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Asia i Damian z Wodzisławia Śląskiego.



Staś Siedlaczek urodził się 19.02. o godz. 14.19. Chłopczyk ważył 2380g i mierzył 50cm. Jego rodzicami zostali Karolina i Sylwester z Olzy. W domu na Stasia czekają bracia: Antoś i Piotruś.



Gosia Buchalik urodziła się 20.02. o godz. 8.54. Dziewczynka ważyła 2440g i mierzyła 49cm. Jej rodzicami zostali Tomasz i Anna z Żor. W domu na Gosię czeka brat Mikołaj oraz siostra Helenka.



Mikołaj Krawczyński urodził się 20.02. Chłopczyk ważył 3880g i mierzył 57cm. Jego rodzicami zostali Natalia i Daniel z Połomi.



Łucja Mazurek urodziła się 24.02. o godz. 5.00. Dziewczynka ważyła 3340g i mierzyła 56cm. Jej rodzicami zostali Anna i Michał z Połomi. W domu na Łucję czeka siostra Zosia.



Magdalena Paloc urodziła się 25.02. o godz. 2.32. Dziewczynka ważyła 3380g i mierzyła 56cm. Jej rodzicami zostali Sebastian i Sabina z Wodzisławia Śląskiego.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego.

Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e-mail: **noworodkinowiny@gmail.com**.

Dołożymy zdjęcia do naszej galerii.

O dacie publikacji poinformujemy w e-mailu zwrotnym.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.



Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00– 18.00.

eprasa.pl cb118e3e85

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

MATRYMONIALNE

• Poznam Panią w średnim wieku do związku, może być z dzieckiem z zamieszkaniem. Tel. 667-808-029.

PRACA

DAM PRACĘ

• Przyjmę do pracy przy warzywach kobiety oraz mężczyznę z umiejętnościami obsługi ciągnika rolniczego, tel. 504-079-015.

USŁUGI

• Opał, węgiel., eko-groszek Szybki transport, tel. 570-817-237.

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Remonty łazienek, malowanie, tapetowanie, gładzie. Remonty mieszkań. Malowanie i ocieplanie elewacji. Złota rączka, tel. 669-921-972.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Ocieplanie domów. Malowanie elewacji. Profesjonalnie od 30 lat. Wystawiamy faktury. Pomagamy przy dofinansowaniu, 724-056-954.

ZDROWIE

GERIATRIA

• Agencja Melisa usługi pielęgniarskie i opiekuńcze w domu pacjenta. Powiat wodzisławski. Kontakt: 603-710-975, ul. Pszowska 26, Wodzisław Śl. Wykwalifikowany i profesjonalny personel.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl



nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

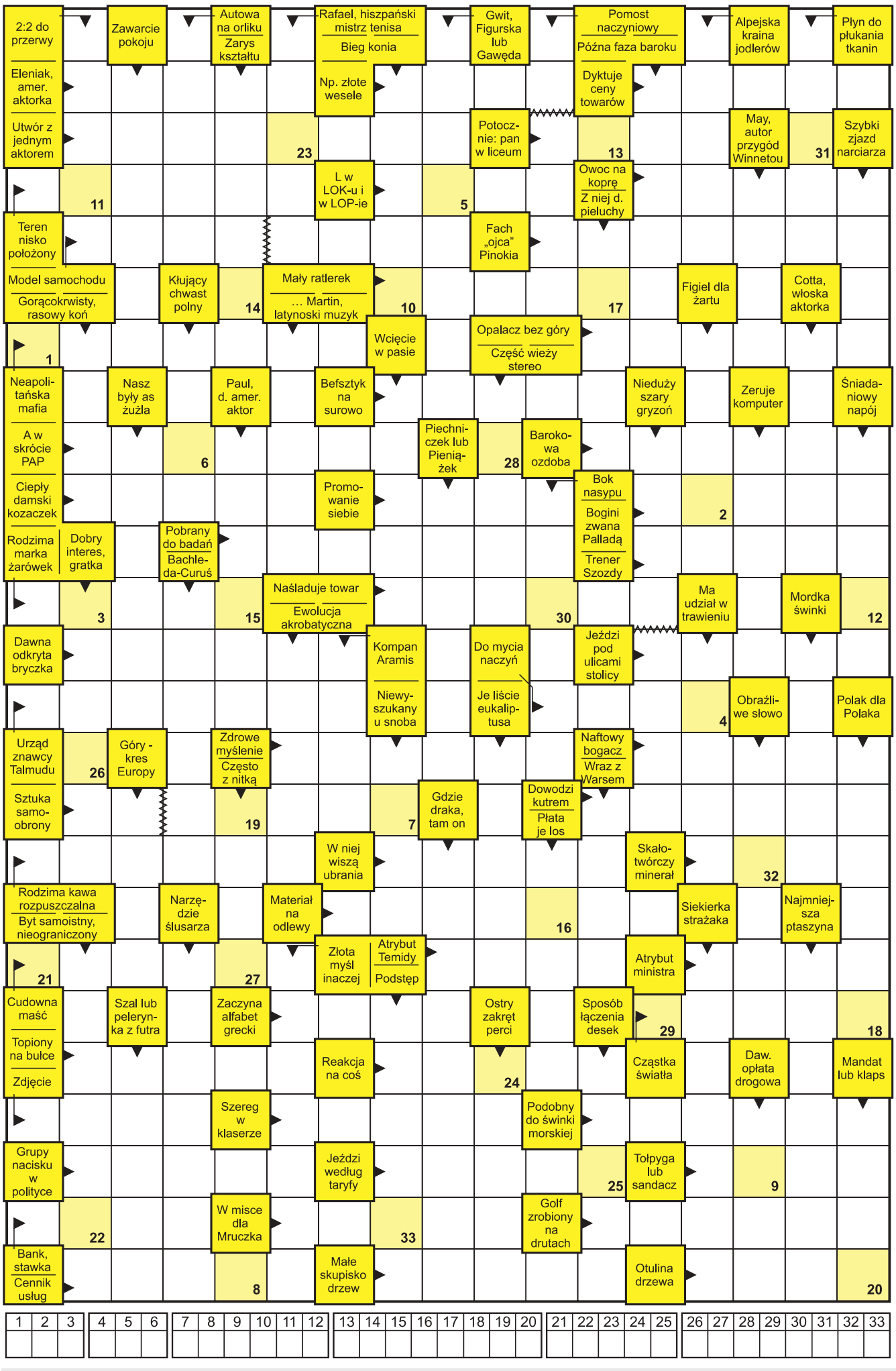
Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Piotr Palik – p.palik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl cb118e3e85



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Może cię dopaść melancholia, jeśli nie chcesz być dłużej sama to może daj szansę tej osobie co zawsze jest przy tobie. W innym razie jego zalety docenisz wtedy, gdy on zainteresuję się twoją koleżanką.

BYK 21.04 – 20.05
Jeżeli prawdziwa miłość jeszcze się nie pojawiła to dobry okres, że sama może zapukać do twych drzwi. Udany okres pod względem towarzyskim i emocjonalnym. W stałych układach przypływ uczuć. Mogą pojawić się dochody z nowych źródeł.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Sprawy twojego partnera staną się najważniejsze w tym okresie, tym samym zostaniesz doceniona i dawne przewinienia mogą pójść na jakiś czas w niepamięć.

RAK 22.06 – 22.07
Będziesz pełen energii zgodnie ze swoim żywiołem, jednak nie pokazuj jej za często swojej drugiej połowie, gdyż może dojść do nieporozumień! W pracy może spotkać cię uznanie.

LEW 23.07 – 22.08
Spory z partnerem szybciej się zakończą jak przyznasz, że nie jesteś nieomylny. Zachwyt nad kimś z pracy może być dużym niewypałem on akurat interesuje się kimś innym, możesz mieć kaca moralnego. Podwyżki w najbliższym czasie raczej nie będzie.

PANNA 23.08 – 22.09
Jeśli wciąż poszukujesz zrozumienia i szczerego uczucia to w tym tygodniu lepiej pozbądź się złudzeń. Przestań narzekać, że nic ci się nie udaje, zacznij coś robić, z samego narzekania nic nie będzie.

WAGA 23.09 – 22.10
Wolne Wagi mogą poznać kogoś interesującego! Tydzień pod znakiem wielu spotkań towarzyskich. Z partnerem dogadasz się nawet w kwestii wcześniej was różniącej, twój dar przekonywania tym razem okaże się skuteczny i masz sukces.

SKORPION 23.10 – 21.11
W uczuciach stabilizacja, to okres na podsumowanie wielu spraw, może pora właśnie już przestać myśleć o romansach i docenić partnera, który ciągle jest przy tobie.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Będzie trudno oprzeć się pokusie, jednak uważaj, nie ma zbrodni doskonałych i jak druga osoba się dowie, trudno będzie to wytłumaczyć! Decyzja należy jak zawsze do ciebie, jednak przemyśl to!

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Spotka cię to, czego wcześniej nie brałaś pod uwagę, a mianowicie niezobowiązujący flirt. Nie poleć jednak jak ćma do ognia i licz się z tym, że to ma od razu przewidziany koniec.

WODNIK 20.01 – 18.02
Dla samotnych może być dużo okazji poznania nowych osób, trzeba mieć oczy szeroko otwarte bo może wśród nich być ten jedyny i wymarzony. Postaraj się niczego nie odkładać na później, później i tak ty to zrobisz, im wcześniej wykonasz, więcej czasu dla siebie będzie.

RYBY 19.02 – 20.03
Pora na głęboki oddech i odpoczynek od emocji, wszystko przed tobą, tylko w uczuciach też wskazany odpoczynek. W stałych układach reaktywacja uczuć i nawet pomyślicie o planowaniu letniego wypoczynku.

opracowała Karo • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Pani zadała dzieciom temat wypracowania – „Jak wyobrażam sobie pracę dyrektora?".
Wszystkie dzieci piszą tylko Jaś siedzi bezczynnie założywszy ręce.
– Czemu Jasiu nie piszesz? – pyta nauczycielka.
– Czekam na sekretarkę...

☺☻☺

Matka krzyczy na 17-letnią córkę, która późno wróciła z imprezy:
– Zabraniam Ci wracać tak późno do domu, masz dopiero 17 lat. Ja w Twoim wieku..
– Tak, tak wiem.. Przerywa córka. Siedziałaś w domu, bo ja miałam 5 miesięcy.

☺☻☺

Pani w szkole:
– Z czego robi się kiełbasę?
Dzieci milczą.
– Jasiu, Ty powinieneś wiedzieć – Twój tata jest rzeźnikiem?
– Ja wiem, ale Tatuś powiedział, że jak komuś powiem, to mnie zabije.

☺☻☺

Zatrudnili blondynkę przy malowaniu pasów. W pierwszym dniu namalowała 20 km pasów, w drugim dniu 5 km pasów, a w trzecim tylko 1 km. W tym samym dniu wzywa ją szef i mówi:
– Co się z panią dzieje? Coraz wolniej pani pracuje!
– Że ja wolno pracuję? Po prostu do wiadra z farbą mam coraz dalej.

☺☻☺

Taksówkarz wiozący marynarza gna na łeb na szyję we mgle jak zupa.
– Jak pan w takiej mgle potrafi tak szybko jeździć? – niepokoi się marynarz.
– A jak wy sobie radzicie we mgle na morzu?
– Pływamy według przyrządów.
– No właśnie, ja też – za siedemdziesiąt groszy będzie dworzec kolejowy.

☺☻☺

Pani pyta Jasia:
– Która rzeka jest dłuższa: Ren czy Missisipi?
– Missisipi.
– Dobrze, Jasiu. A o ile jest dłuższa?
– O sześć liter.

☺☻☺

eprasa.pl cb118e3e85